

Prezes Rady Ministrów złoży wizytę w ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego, w połowie stycznia br. złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Związku Radzieckim członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Zbigniew Messner.

(PAP)

Wydanie I poniedziałek, 6 stycznia 1985 roku Rok XLII/XLIII Cena 6 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

16-19 STYCZNIA W WARSZAWIE

KONGRES INTELEKTUALISTÓW W OBRONIE POKOJOWEJ PRZYSZŁOŚCI ŚWIATA

Od 16 do 19 br. odbędzie się w Warszawie kongres intelektualistów w obronie pokojowej przyszłości świata. Będzie to pierwsze z wydarzeń, które złoży się na obchody Międzynarodowego Roku Pokoju. Takim rokiem proklamowała ONZ rok 1986.

Warszawskie spotkanie 350-400 myślicieli, uczonych i artystów z całego świata, których dzieł bardzo wiele: narodowość, wyznaczenie, kolor skóry, zawód, poglądy polityczne itd., a łączy głównie jedno — wola zapewnienia światu pokojowej przyszłości, będzie z pewnością miało rangę symbolu. Nie przypadkiem jego początek przypada na rocznicę wyzwolenia całkowitej zniszczonej Warszawy spod okupacji niemieckiej i w 40 lat po podpisaniu Karty Narodów Zjednoczonych — uniwersalnego dokumentu, który stał się fundamentem pokojowego współżycia między narodami. Będzie ono jednak miało również znaczenie doradne i konkretne — umożliwi wspólne zastanowienie się i przedyskutowanie problemów, jak uchronić świat przed wojnami, a zwłaszcza przed kataklizmami nuklearnymi, jak dzień i wykorzystywać ograniczone zasoby naturalne globu ziemskiego, by wszystkie narody mogły żyć po ludzku, jak złagodzić nasilające się dysproporcje między bogatymi i biednymi, jak zapewnić biedocie należytą — jak przystało na koniec XX stulecia — opiekę medyczną, jak korzystać ze światowego systemu masowej informacji, aby służył on nie agresji jednych państw przeciwko innym, lecz ogólnoludzkiemu porozumieniu.

„Columbia” sfotografuje kometę Halleya

W czasie lotu satelity na przykład Canaveral w niedzielę trwało odliczanie w związku z zaplanowanymi na poniedziałek pięciodniowym lotem promu kosmicznego „Columbia”. Lot ten, który miał się rozpocząć 19 grudnia, został odwołany 15 sekund przed startem, ponieważ okazało się, że układ elektryczny „Columbii” funkcjonuje niewłaściwie.

Celem misji wahadłowca jest zainstalowanie satelity telekomunikacyjnego Satcom-K-1 dla amerykańskiej spółki RCA i przeprowadzenie obserwacji komety Halleya, która ma być filmowana przy użyciu kamery 35-milimetrowej.

Rozmowa o cenach

„Minister Urban odpowiada” — pod tym tytułem Telewizja Polska nadała 4 br. rozmowę z rzecznikiem prasowym rządu Jerzym Urbanem. Dotyczyła ona niedawnych podwyżek cen papierosów, zapalek oraz abonamentów telewizyjnych, polityki cen w szerszym tego słowa znaczeniu oraz zasad informowania społeczeństwa o poczynaniach w tym zakresie. Asumptem do tej rozmowy były liczne listy, które napłynęły od widzów, a których część podważała wiarygodność wypowiedzi rzecznika na niedawnej konferencji prasowej 19 grudnia ub. r. odczytana ona została wówczas, jako zapewnienie, iż w mijającym roku nie będzie żadnych podwyżek cen. Podczas programu przypomniano ten fragment konferencji i zacytowano informacje prasowe na ten temat. Wynika z nich, że rzecznik prasowy rządu stwierdził jedynie, iż podwyżek cen nie będzie przed świętami. Nie powiedział natomiast o planowanych podwyżkach cen papierosów i zapalek, które nastąpiły zresztą dopiero między świętami, a Nowym Rokiem.

Ustosunkowując się obecnie do tego faktu J. Urban stwierdził m. in.: Wiedziałem, że nastąpi podwyżka cen papierosów ale nie mogłem jej ogłosić. Mówiłem tylko o tych towarach i usługach, których ceny wbrew plotkom w górę nie pójdą. Ogłoszenie o wyprzedzeniu podwyżki cen papierosów spowodowałoby bowiem natychmiastowe ich wykupienie. Papierosy są tego typu produktami, o których wzroście cen nie mówię. Rzecznik powiedział natomiast, iż błędem było niezawiedzenie wcześniej o planowanej podwyżce cen abonamentów telewizyjnych, chociaż formalnie weszła

(Dalszy ciąg na str. 2)

Czas pracy w najbliższych trzech latach

W najbliższych 3 latach, tj. do końca 1988 r. nie będzie zmieniona dotychczasowa, wprowadzona w 1981 r. powszechna norma czasu pracy wynosząca średnio 42 godziny tygodniowo. Na odmiennych jednak zasadach trzeba będzie gospodarować czasem pracy obecnie — jak wiadomo — w części marotrawionym. Zasady te ustalono w rozporządzeniu Rady Ministrów z grudnia ub.r. w sprawie czasu pracy w uspołecznionych zakładach pracy w latach 1986-88 oraz zmian niektórych przepisów o czasie pracy. Oto niektóre najważniejsze postanowienia tego rozporządzenia. Wkrótce zostanie ono opublikowane w całości.

Dotychczas można było sobie wybrać jeden z trzech rozkładów czasu pracy i uzyskać w rezultacie 34, 38 lub 52 dodatkowe dni wolne. Ten ostatni zresztą system, oznaczający w praktyce wszystkie soboty wolne (dzięki wydłużeniu dziennej normy czasu pracy do 8,5 godziny) szczególnie przypadł do gustu przedsiębiorstwom w tych dziedzinach, które (jak np. budownictwo) miały największe zażycie w realizacji zadań. Postanowiono zatem uporządkować sprawę i wprowadzić w zakładach o 42-godzinnym tygodniu pracy — w miejsce dotychczasowej różnorodności — jeden system: 38 dodatkowych dni wolnych w terminach ustalonych jednolicie dla całego kraju przez ministra pracy, płac i spraw społecznych. Na tym polega główna zmiana, jaka wchodzi w życie.

Terminy styczniowe takich dni zostały już podane do wiadomości, a wkrótce opublikuje się pozostałe — do końca br.

Terminy wolnych dni będą zatem jednolite, ale nie oznacza to zupełnego usztywnienia systemu. Na wniosek pracowników zakładu, gdy wymagają tego względy gospodarcze, możliwe będzie przesuwanie dnia wolnego na inny termin w tym samym miesiącu. Nie dotyczy to jednak tygodni, w których przypadają dni świąteczne (takie połączenia będą wymagały zgody organu założycielskiego). Chodzi o to, aby zapobiec długim przerwom w produkcji, takim, jakich byliśmy świadkami u schyłku minionego i poprzedniego roku.

Jednocześnie nadal będzie możliwe odmienne od zasad powszechnych gospodarowanie czasem pracy (Dalszy ciąg na str. 2)

ALARM NA OKRĘTACH USA

LIBIA ZAGROŻONA AGRESJĄ

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych znów kieruje się ku wschodniej części Morza Śródziemnego. Alarm dla jednostek morskich, także w USA, pogotowie na lotniskowcach, stan pogotowia dla jednostek piechoty morskiej w bazie specjalistycznej wazawia, że Libia, przeciwko której skierowane są te posunięcia, znalazła się w stanie zagrożenia.

W całej Libii trwają przygotowania do obrony. Ogłoszono stan pogotowia sił zbrojnych, zapowiadając, że w wypadku ataku woj-

R. Wójcicki zwycięzca plebiscytu „Gł”



Pierwsze miejsce w dorocznym plebiscycie Czytelników „Dziennika Łódzkiego” na najpopularniejszych sportowców woj. łódzkiego w 1985 roku zdobył obrońca piłkarskiej reprezentacji Polski i jedenastki RTS Widzew — Roman Wójcicki. N/z: redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego” — Henryk Walenda wręcza R. Wójcickiemu kryształowy puchar naszej redakcji.

Foto: ANDRZEJ WACH

(Relacja z Balu Mistrzów Sportu i inne wiadomości sportowe na str. 6).

GDZIE I KIEDY KINO-VIDEO?

Najpierw na Widzewie (INFORMACJA WŁASNA)

W głównym wydaniu wczorajszego DT oglądaliśmy efektowne obrazy z pierwszego w kraju szczebińskiego kina-video. A kiedy w Łodzi — pytamy dyrektora OPRF — Wojciecha Okulaka.

I okazuje się, że już niebawem. Co prawda resort nie dał de- wiz, ale są jeszcze dwie metody

zdobycia niezbędnych urządzeń. Albo zakup w komisie — tak zrobił Szczecin, a Łódź zgłosiła chęć zobyczenia tego samego, albo pozyczenie sprzętu od prywatnych właścicieli. OPRF dało więc ogłoszenie i posyłały się oferty. Teraz trwają ustalenia (finansowe) i już niebawem kino-video zacznie działać na Widzewie-Wschodzie (w porozumieniu z władzami osiedla).

W I kwartale br. nie będzie to chyba jedyne kino-video. Kolejne plany wiąże się z małą salą kina „Tatry” i holem „Przedwojnia”, gdzie byłby projekcje dla dzieci podczas gdy rodzice oglądali „dorosłe” filmy. W planach także doposażenie aparatury video kina hotelowego w „Światowicie”. Kasę jest już sporo, ale w posiadaniu OPRF poza „Gandhim” są wyłącznie filmy polskie. Zatem trzeba liczyć na zapowiadane zakupy, no i wypożyczenia.



W 6 dniu roku słońce weszło o godz. 7.44, zajdzie zaś o 15.40.

Imieniny obchodzą

Kasper, Melechor, Baltazar, Norman

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady śniegu przechodzące w deszcz ze śniegiem. Temp. maks. w dzień 2 st. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni i południowy.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 983,0 hPa (737,3 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1911 — Ur. K. Rudzki, aktor (zm. 1976) 1831 — Zm. R. Kreutzer, kompozytor francuski, skrzypek

Taka sobie myśl

Kiedy dajesz, czyż to z radością.

Uśmiechnij się



— Dama plk pod trójką kier, ej niedobrze, panie dyrektorze — nie wykonamy planu! A tu obok as plk — zrurowana kontrola NIK!

Ewakuacja ludności z okolic wulkanu Nevado del Ruiz

Władze kolumbijskie zarządziły w sobotę rano niezwłocznie ewakuację miejscowości położonych w pobliżu wulkanu Nevado del Ruiz, z którego zaczął się wydobywać popiół.

Sekretarz urzędu prezydenckiego, Victor G. Ricardo oznajmił w specjalnym wydaniu dziennika radiowego, że komitet krajowy utworzony w celu udzielenia pomocy tym, którzy przeżyli katastrofę Armero, podjął decyzję w sprawie ewakuacji osób mieszkających nad

pięcioma rzekami, które płyną po obu stronach wulkanu oraz mieszkańców pięciu pobliskich miejscowości, a także dolin rzeki.

Wulkan zaczął wyrzucać popiół, podobnie jak przed katastrofą w dniu 13 listopada 1985 roku, która kosztowała życie 23.000 osób. Istnieje też obawa, że gwałtowne topnienie czapy śnieżnej pokrywającej wulkan, spowodowane zwiększeniem jego aktywności, doprowadzi do powstania lawin śnieżnych.

CSRS wznawia wydobycie złota

Jak poinformował Czechosłowacka Agencja Prasowa przedstawiciel czeskiego Urzędu Geologicznego, do roku 1990 CSRS wznowi zamknięte w latach sześćdziesiątych z powodu nieopłacalności, wydobycie złota. Położone w rejonie Czeliny-Mokrejskiej w środkowych Czechach złoża eksploatacyjne będą metodą odkrywkową; ilość możliwego do uzyskania z tamtejszych rud złota określa się na 60 ton, co przy obecnych i przewidywanych cenach światowych na

ten kruszec czyni wydobycie wielce opłacalnym.

Również w 1990 roku rozpocznie produkcję kombinat hydrometalurgiczny w Złoty Górze pod Jasnem w połnocnych Morawach. Kombinat ten pozyskiwać będzie złoto jako produkt uboczny przy wydobyciu rud miedzi, ołowiu, cynku i srebra. Przedstawiciel czeskiego Urzędu Geologicznego poinformował również, iż udało się zlokalizować złóża złota w północnych Morawach.

SAMOSADY

Tydzień pełen zgrzytów

Bywający imprez kościelnych posiadają, że występują w nich trzy nury. Pierwszy to nurt religijny. Drugi obejmuje przedstawienia przypominające szkolne akademie, gdzie deklamuje się patriotyczne wiersze klasyków. Trzeci to nurt polityczny i ten tylko nas interesuje.

Na przykład w kościele św. Krzyża pewien docent z Torunia przeprowadził publiczną samokrytykę za swoją minioną przynależność do partii. Krytykował on ponadto tęż marksiowską, że panującą warunkami i siłami przekształcała charakter społeczeństwa. Idąc śladem jego rozumowania należałoby

logicznie przyjąć, że Krewedzi są nadal żyjącym w nędzy wojowniczym ludem grabieżczym.

Naród polski — wywodzi docent — jest niezmiennie i całkowicie chrześcijański, więc każdy, kto odcina się od chrześcijaństwa, jest zdradca sprawy narodowej. Nawołuje do do średniowiecznej koncepcji państwa nie uprawianej już nigdzie w Europie czy Ameryce. Tylko niektóre kraje muzułmańskie utwierdzają państwo i naród z wyznawaniem islamu.

ne, a cały seapót w ekstazie deklamował:

„Towarzysze, czy w waszej krwi nie za mało czerwonych ciałek”. Na czele skandujących wezwanie o więcej czerwieni w partii stał na proscenium autor wiersza — poeta ubrany w ciemne okulary. W tamtych czasach były one symbolem nawiązującym do modnego gwiazdora filmowego Zbigniewa Cybulskiego. Ciemne okulary stanowiły rekwizyt buntu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

# Współdziałanie instancji partyjnych z organizacjami zakładowymi i podstawowymi

Biuro Polityczne KC PZPR ma na uwadze, iż dla siły partii decydujące znaczenie posiada aktywność na jej najniższych szczeblach, rozpatrzyła wyniki kontroli metod współdziałania instancji partyjnych z organizacjami zakładowymi i podstawowymi. Centralna Komisja Rewizyjna przeprowadziła odpowiednie analizy w prawie wszystkich wojewódzkich organizacjach partyjnych, a w każdej z nich w kilku instancjach i stopnia oraz kilkunastu ogniwach zakładowych i podstawowych.

Kontrola CKR przyniosła obszernie informacje i wnioski o codziennej partyjnej działalności w województwie i zakładach pracy, w mieście i gminie. Pokazała to co dobre, cenne, zasługujące na upowszechnienie. Nakreśliła też obraz licznych jeszcze braków i niedostatków. Kontrola wykazała, że w komitetach wojewódzkich, jak i instancjach stopnia podstawowego istnieje w sumie klarowny i zaspokajający się system działań organizatorsko-programujących. Zapewnia on — w dość szerokim zakresie — dopływ zaleceń, informacji, inspiracji do instancji i organizacji podstawowych.

Zasada centralizmu demokratycznego — podkreślono — nakłada na instancje obowiązek kierowania pracą podstawowych organizacji partyjnych, tworzenia im właściwych warunków pracy. Tymczasem — stwierdzono krytycznie — niektóre instancje ograniczają się głównie do dyktowania i przesyłania do POP własnych planów pracy, uchwał czy harmonogramów realizacyjnych. Natomiast niedostateczną jest pomoc w przekładaniu uchwał wyższych instancji partii i własnych uchwał na zadania kluczowe i możliwe do wykonania przez komitety zakładowe i podstawowe organizacje partyjne.

Biuro Polityczne podkreśliło, że właściwą inspiracją, płynącą z instancji jest dobra, bieżąca i zrozumiała informacja polityczna docierająca do wszystkich członków partii. Stwierdzono, że do ogniw podstawowych kierowanych jest tak dużo zadań — na ogół obligatoryjnych — że niekiedy nie ma możliwości ich wykonania. Umniejsza to zdolność wielu POP do podejmowania własnych inicjatyw programowych, a tym samym odbija się niekorzystnie na ich stylu działania.

Instancje, w opinii większości badanych KZ/POP, wymagają nad-

wsiłki i uwagi członków partii potrzebne są kierownictwu PZPR i instancjom, są też ważną wskazówką w tworzeniu programu X Zjazdu. Stwierdzono, iż powrócić trzeba do tematyki XX Plenum KC, dokonać przeglądu tego co pozostało do zrealizowania, szczególnie w okresie przedzjazdowym. Taka analiza powinna znaleźć miejsce w porządku dziennym jednego z posiedzeń plenarnych przed X Zjazdem.

Biuro Polityczne zatwierdziło wnioski Centralnej Komisji Rewizyjnej i określiło zalecenia usprawniające współdziałanie instancji z POP.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem i wynikami 41 nadzwyczajnej sesji RWPG i zaakceptowało działalność uczestniczącej w niej delegacji polskiej.

Podkreślono, że udział Polski w realizacji przyjętego przez sesję kompleksowego programu postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do roku 2000 odpowiada najbardziej żywotnym interesom naszego kraju i przyczyni się do zintensyfikowania rozwoju polskiej gospodarki. Uznano, że realizacja programu stwarza szanse zasadniczej modernizacji potencjału produkcyjnego, zmniejszenia energo- i materiałochłonności produkcji, wzrostu wydajności pracy, unowocześnienia i poprawy jakości oraz trwałości wyrobów.

Biuro Polityczne uznało za niezbędne nadanie priorytetowego znaczenia działaniom na rzecz realizacji programu. Zalecono w związku z tym rządowi odpowiednie wyeksponowanie zadań wynikających z kompleksowego programu w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na lata 1986-90 i dalszą perspektywę. Wskazano na konieczność zapewnienia właściwych — organizacyjnych i ekonomicznych — warunków prowadzenia określonych w programie prac naukowo-badawczych i rozwojowych, a następnie wdrażania ich do praktyki.

Biuro Polityczne wróciło też do ludzi nauki i techniki, do Komitetu ds. Postępu Naukowo-Technicznego o aktywny twórczy udział w realizacji programu.

Biuro Polityczne określiło zadania polityczne dla wydziałów Komitetu Centralnego oraz instancji i organizacji partyjnych w województwach oraz, w jednostkach naukowo-badawczych i produkcyjnych uczestniczących w realizacji programu, zapewniające jego aktywne realizację oraz wywiązywanie się z zawartych umów i porozumień. Jest to bardzo ważne, doniosłe zadanie dla partii, którego wagę trzeba dobitnie uświadomić w kampanii przedzjazdowej, zwłaszcza w środowiskach naukowych, uczelnianych, przemysłowych.

Biuro Polityczne rozpatrzyło sprawozdanie i zaaprobowało działalność delegacji polskiej na naradzie sekretarzy ds. międzynarodowych i ideologicznych komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów so-

# Tydzień pełen zgrzytów

(Dokończenie ze str. 1) koniunkturalny spirytualista, że w roku 1955 w gdańskim teatrze-ku Bim-Bom debiutował on, pamiętam, w roli ducha spuszczonego z zaświatów na scenę na sznurku. W kościele św. Krzyszta Fedorowicz czytał teraz felieton. Zawierał on bardzo ciekawą — twierdzą bywalcy — teorię sztuki. Każdy artysta, który jako człowiek opowiada się po stronie wiadzy, przekreśla swoje szanse na jakikolwiek społeczny odbiór jego twórczości, nawet jeżeli ona sama jest zupełnie apolityczna i dobra. Natomiast artysty, którzy opowiadają się przeciw wiadom, społeczeństwo udzieli poparcia i zapewni wzięcie nawet jeżeli tworzy o dzieła mniej wartościowe, które się odbiorcom nie podobają.

Trzeba tu dodać, że z początku lat pięćdziesiątych, w okresie ofensywy schematyzmu w realizmie socjalistycznym teoretycy, którzy powiadali, że sztuka przede wszystkim powinna być służbą polityczną — nie posuwali się jednak tak daleko jak Fedorowicz. Nikt nie mówił, że nieważne jak się pisze, nikt nie twierdził, że utwory popierające kulturalną politykę władz mogą być byle jakie.

Fedorowicz określił dziennik ty mianem antypolskiego ośrodka dywersyjnego po czym powiedział, że kiedy człowiek zastanawia się, co czynić, odpowiedź na to jest łatwa, uniwersalna. Oto należy zadać sobie pytanie, jak władze pragnęłyby, żeby postąpił, a następnie — czynić wszystko na odwrót. Chyba po raz pierwszy w kościele namawiano do ponichania dekalogu jako wskazówki postępowania. W końcu władze namawiają przecież także żeby nie kraść i nie zabijać.

W trakcie finału tygodnia, na uroczystości zamknięcia cyklu imprez przedstawiciel kurii warszawskiej uzalał się, że w Warszawie brakuje teatru chrześcijańskiego, podczas kiedy istnieje Teatr Żydowski. Dziwne to przeciwstawienie, bo przecież Teatr Żydowski nie jest judaistycznym teatrem religijnym, tylko pięknym na tradycje sztuki i kulturalnego. Pozostałe warszawskie teatry są zaś po prostu polskie, a nie marksistowskie akuraty. Kulturywaj one całą narodową tradycję, grają też współczesne sztuki autorów różnych światopoglądów, w tym obficie sztuki papieża — autora, którego katolickość powinna być poza wszelkim podejrzeniem.

Wszystkie wyżej przytoczone wypowiedzi z tygodnia kultury chrześcijańskiej wskazują, że w wielu przypadkach nie był on przeszykny duchem tolerancji. Słyszało się: — Kultura chrześcijańska i nie więcej! Wszystko inne jest mało warte i w istocie nie polskie. Owe monopolistyczne ideały odległe są bardzo od koncepcji pluralizmu postulowanego w polityce i ruchu związkowym. Był czas, kiedy i na polu kultury Kościół domagał się pluralizmu, teraz już rozlegają się ożądania wyłączości. Budzi to podejrzenie, że również w polityce pluralizm byłby tylko okreśmem przejściowym.

Imprezy tygodnia pokazują, że przez kulturę chrześcijańską pewne środowiska duchowne i świeckie rozumieją nie tylko kulturę inspirowaną trzema i tradycjami religijnymi, lecz w jej obrębie mieści się wszystko, co uraga socjalizmowi. Ale z powyższego wynika logiczny wniosek, kto stosuje polityczną i antagonizującą formułę programową, ten godzi się w sposób oczywisty na polityczny antagonizm, który wzniesia. Tymczasem jednak wszelka polemika wywołana przez wysoki polityczny, w niektórych obiektach sakralnych, traktowana jest jako nagonka na Kościół i represja. Przy- pomina to człowieka, który wall kijem, a kiedy bity oddaje raka, czy tylko się zasłania, atakujący krzyżem, że został napadnięty i woła głośno ratunku.

(PAP) JAN REM

## z soboty na niedzielę w kraju na świecie

• Pierwsza niedziela w nowym roku upłynęła w wielu regionach kraju pod znakiem słonecznej, choć mroźnej pogody. Ulice i place, miejskie parki zapełniły się spacerowiczami, do ośrodków wypoczynkowych zjechali amatorzy sportów zimowych.

• W wieku 30 lat zmarł prof. Stanisław Turski, wiceprezes Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przewodniczący Krajowej Komisji Byłych Więźniów Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych. Był rektorem Politechniki Gdańskiej i Uniwersytetu Warszawskiego.

• Jubileusz 35-letniej działalności obchodził Polska Żegluga Morska w Szczecinie — największy armator polski i jeden z największych w świecie. Powołana na początku stycznia 1951 r., przedsiębiorstwo dysponowało 11 wielkimi statkami o łącznej nośności 27 tys. ton. W krótkim stosunkowo czasie PZM zajęła czołowe miejsce wśród największych przewoźników morskich świata. Obecnie eksploatuje 125 wielkich masowców i zbiornikowców o łącznej nośności i mln ton.

• Z inicjatywy partii opozycyjnych w stolicy Bangladeszu — Dhace i w pobliskich rejonach zorganizowany został w niedzielę szeszciodziny strajk powszechny, który sparaliżował miasto.

• Jak wynika z danych statystycznych towarzystwa badań produkcyjnych, w 1955 r. Austriacy zaoszczędzili 67,6 tys. ton szkła i wyrobów szklanych, dzięki systematycznej zbiórce zużytych opakowań i odpadów. Jest to rekordowy rezultat, przesyła 11 proc. lepszy niż w 1954 roku.

• Fała chłódów, która objęła w ostatnich trzech dniach północne regiony Indii, spowodowała śmierć 108 osób. Agencja PTI podała, że w stanie Bihar śmierć poniosły 52 osoby. Z zima zmarło również wiele osób w stanach Kaszmir i Uttar Pradesh.

• Jak potwierdził w piątek w Wiedniu rzecznik Organizacji Państw Eksporterów Ropy Naftowej OPEC, przewiduje się, że 3 lutego w Wiedniu odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie przedstawicieli tego naftowego kartelu. Konferencja będzie poświęcona sprawie obrony pozycji OPEC na światowym rynku naftowym. (kl)

## Czas pracy

(Dokończenie ze str. 1) cy, zgodnie z potrzebami załogi i ogólnospołecznymi. A zatem w okresach szczególnego spiętrzenia zadań, również na wniosek pracowników, czas pracy byłby przedłużony do 9 godzin na dobę i 48 godzin w tygodniu, tak jednak, aby w pewnym okresie rozliczeniowym (do półrocza) zachowana była norma tygodnia 42-godzinnego. Jeszcze bardziej można będzie wydłużyć doby pracy (z wyrownaniem później do normy 42-godzinnej) tam, gdzie o rytmie realizacji zadań decydują warunki atmosferyczne np. w rolnictwie czy budownictwie.

Rekompensata wydłużenia czasu roboczego może być skrócenie dni pracy w innych okresach lub dodatkowe dni wolne od pracy wykorzystywane przez pracownika stosownie do jego potrzeb, np. łączenie z urlopem wypoczynkowym. Pracownicy, którzy nie otrzymają dodatkowych dni wolnych, będą wynagradzani za czas przekraczający normy, tak jak za godziny nadliczbowe.

Dla niektórych grup pracow-

(PAP)

JAN REM

## Rozmowa o cenach

(Dokończenie ze str. 1)

ona w życie od 1 stycznia, a więc w nowym roku. Dodał również, iż konieczne jest reagowanie na wszystkie plotki dotyczące podwyżek cen, wywołujące nadmierne wykupywanie towarów i obawę o budżety rodzinne. Niezbedne było więc ich zdementowanie — podobnie jak pogłoszek o wymianie pieniędzy. Nastąpiło to na konferencji prasowej 19 grudnia.

Dalszą część rozmowy poświęcono była głównie motywacjom jakie przyswajali podwyżce cen papierosów. Rozmowa dotyczyła również kwestii bardziej ogólnych, związanych z zasadami informowania społeczeństwa o polityce cen i zamierzeniach w tym zakresie. Wiele osób — powiedział rzecznik — nie przyjmując do wiadomości rozróżnień, jakie istnieją między cenami urzędowymi a cenami umownymi. Rząd stara się ograniczyć wzrost tych ostatnich, nakładając administracyjne wręcz restrykcje wobec producentów, którzy podwyższają ceny w sposób nieuzasadniony, wywołany niegospodarnością, nie zaś np. zmianami cen zaopatrzenia czy energii, co powoduje obiektywne zwiększenie kosztów. Istnieje również zasada, że ceny umowne nie mogą wzrastać więcej niż o 10 proc.

Polityka informacyjna w sprawie cen jest jak najbardziej otwarta — stwierdził J. Urban.

Podczas programu przypomniano również kolejny fragment konferencji prasowej z 19 grudnia ub. r. potwierdzający, że mimo wzrostu cen, równoległe zwiększenie płac sprawiło, iż siła nabywcza złotych w stosunku do wielu towarów jest zbliżona do tej jaka istniała w 1982 r. Ta teza — co znalazło swój wyraz w niektórych listach do telewizji — nie wszędzie i nie w wszystkich zyskała aprobatę. Nikt nie zarzucił — powiedział rzecznik — że podane wówczas wyliczenia są nieprawdziwe. Po prostu wiele osób irytuje to, gdy się mówi, iż nie jest tak źle, jak oni czują. Jeśli jednak mamy mówić prawdę, to ta prawda nie składa się tylko z ceni, nie wszystkie towary bowiem, które drożeją stają się trudno dostępne dla naszych kieszeni. Relacje między płacami, a cenami niekoniecznie zmieniają się na niekorzyść. W bardzo wielu przypadkach, które wówczas wymieniłem — powiedział J. Urban — za obecna pensje można kupić więcej danego produktu lub tyle samo co kiedyś — mimo, że nominalnie on drożejął.

(PAP)

## KROTKA WYPADKÓW

**SOBOTA**  
• Godz. 1.30. Aleja Wiśniakarzy przy ul. Srebrzyńskiej. Kierowca „Flata 126p” stracił panowanie nad samochodem i uderzył w słup oświetleniowy. Światłowie tego wypadku przerosły się o zgłoszenie się do WRD WUSW w Łodzi, ul. Władz Bytomskiej 60, tel. 57-16-62.  
• O godz. 9.14 zapaliło się wyposażenie mieszkanca Iwony L. w budynku przy ul. Tuwima 39. Przyczyną pożaru było pozostawienie bez dozoru włączonego piecyka elektrycznego. Straty 100.000 złotych.  
• Godz. 19.05. Konstantynów, skrzyżowanie ul. 13 Stycznia z ul. Kopernika Michał M. lat 74 jadąc rowerem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z samochodem „Jelcz”. Rowerzysta doznał rany tłuczonej głowy.  
• Godz. 19.20. Borszyn, gm. Ozorków. Janusz M. kierując „Syrana” nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z „Flatem”. W wyniku wypadku 5 osób odniosło obrażenia ciała. Straty 250.000 złotych.

**NIEDZIELA**  
• W budynku przy ul. Piotrkowskiej 40 wybuchł pożar na strychu w wyniku zapalenia się belki w przewodzie kominowym. Straty 20.000 złotych. M. C.

## Odzyskano skradzione dewocjonalia

Do kościoła parafii rzymskokatolickiej w Mogielnicy woj. radomskiej w nocy z 30 na 31 grudnia 1985 r. dokonano zuchwałego włamania. Sprawca po wybitciu szyby dostał się do świątyni skąd udało mu się wynieść dewocjonalia o znacznej wartości materialnej i historycznej. Dzięki sprawnym akcjom milicji ujęto włamywacza oraz odzyskano w całości cenny łup. Złodziejem okazał się 46-letni W. S., odbywający aktualnie karę w ośrodku przystosowanym społecznego w Onolu za podobne przestępstwa i korzystający z okresowej przepustki.

Wyprowadzenie swiok nastąpi 1 stycznia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:  
CÓRKI z MEZAMI, WNUKI I PRAWNUCZKA

W dniu 25 grudnia 1985 roku zmarła w Warszawie

**ZUZANNA WIŚNIEWSKA**  
z domu MICHALAK,  
nasza najukochańsza Matka, zasłużony działacz spółdzielczy i społeczny, odznaczona wieloma wyróżnieniami, odznaczeniami państwowymi i dyplomami za swoją działalność.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia br. o godz. 11 do grobu rodzinnego na cmentarzu św. Wacława na Kurczakach w Łodzi, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:  
SYN z SYNOWA

W dniu 25 grudnia 1985 roku zmarł w Warszawie

**WANDA STRUMIŁO**  
z domu KACZOROWSKA.  
Wyprowadzenie swiok nastąpi 1 stycznia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:  
CÓRKI z MEZAMI, WNUKI I PRAWNUCZKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1986 roku odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy

**ANTONI ZDZISŁAW JĘDRZEJEWSKI**  
Pogrzeb odbędzie się 7 stycznia br. o godz. 12 na cmentarzu Komunalnym na Dolach, o czym zawiadamiają:  
ZONA, OJCIEC, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, BRAT, BRATOWA I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 1 stycznia 1986 roku odszedł po długiej i ciężkiej chorobie nasz nieodżałowany Kolega i Przyjaciel

**MAREK TOMCZYK**  
z-za kierownika Zakładu V PGMB.  
Pamięć o Nim pozostanie zawsze w naszych sercach. Pogrzeb odbędzie się dnia 6 stycznia 1986 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej 100.  
KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAŁADU V PGMB

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1986 roku zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 64, nasz najukochańszy Mąż, Tata i Dziadek

**JAN KOPCZYŃSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.  
Pozostają w wielkim bólu i żalu:  
ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE oraz WNUKI

W dniu 1 stycznia 1986 roku w wieku 38 lat zmarł nasz długoletni, powszechnie szanowany pracownik i Kolega

**MAREK TOMCZYK**  
Zmarły odznaczony był Honorową Odznaką Miasta Łodzi, Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Budownictwa”, Medalem 40-lecia PRL. Wyrazy współczucia najbliższej Rodzinie składają:  
DYREKCJA, POP PZPR, ZWIĄZKI ZAWODOWE, RADA PRAWNICZA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY PGMB w ŁODZI.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 stycznia 1986 roku o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

W dniu 31 grudnia 1985 roku zmarł, przeżywszy 62 lata, nieodżałowany Ojciec, Mąż, Brat i Dziadek

**HENRYK BEDNAREK**  
były więzień obozu koncentracyjnego w Dachau.  
Zmarły był długoletnim pracownikiem przemysłu gumowego. Zasłużony dla przemysłu chemicznego, handlu wewnętrznego i zagranicznego oraz dla obronności kraju. Za prace zawodowo-społeczne odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Łodzi oraz innymi medalami i odznaczeniami państwowymi i resortowymi.  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 stycznia br. o godz. 14 na Starym Cmentarzu Ewangelickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążona w smutku  
RODZINA  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

## nie lubię poniedziałku...

Jeszcze cztery lata temu uważano powszechnie, że przemysł włókienniczy w Europie nie obroni się, że przyszłość należy do krajów tzw. Trzeciego Świata, gdzie nie brakuje surowców i siła robocza jest tania. Był jeszcze jeden ważny czynnik na poparcie tego poglądu. Otóż cechą charakterystyczną wszystkich przedmiotów był, jest i zawsze będzie hałas. Nawet najśliczniejsze, stuletnie firmy szwajcarskie i niemieckie nie potrafiły się z tym uporać. Mało komu udało się zejść poniżej granicy wytrzymałości, tj. 90 decybeli. Uważano więc, że trzeba przewieźć maszyny tam, gdzie rośnie bawełna i gdzie jest dużo ludzi bez kwalifikacji i bez pracy.

I oto ktoś wpadł na absurdalny — jakby się mogło wydawać — pomysł: skoro ludzie nie chcą pracować w hałasie, to trzeba ich po prostu wyprowadzić z hal fabrycznych... Nowoczesna technika zastąpiła ludzi. Dziś produkcja przędzy wełnianej czy bawełnianej w Belgii lub RFN jest tańsza niż w Hongkongu lub Chinach.

Ponieważ sprawy te nie mogą być obecne mieszkańcom „polskiego Manchesteru”, dlatego poprosiłem o rozmowę inżynierów z Biura Konstrukcyjnego Kombinatoru Maszyn Włókienniczych „Polmatex-Wifama” w Łodzi — Tadeusza Kurowskiego, Czesława Kalużkę i Krzysztofa Pawłowskiego.

Dwa razy w tygodniu prowadzę moją pociechę na naukę tańca do znanego domu kultury. Lekcje prowadzone są z życzliwością. Dzieciaki — a jest ich chmara — są zachwycone, bo i taniec i zabawa, a przede wszystkim tyle ruchu w dużej sali. Podobają im się też towarzystwo rówieśników, możliwość zawiązania nowych znajomości, co już w wieku lat sześciu okazuje się faktem cenionym...

Otóż właśnie tam, przez pewien czas obserwowałam smutne zjawisko. Drobna, ładna dziewczynka, która podobno na początku chodziła na naukę tańca z ochotą, zaczęła protestować. Nie udawało się wprowadzenie dziecka w ostatniej chwili nie pomagały prośby. Dziewczynka płakała i uciekała. Babcia, która ją przyprowadziła, zawróciła z wnuczką do domu. Po 15 minutach wróciła w towarzystwie dwóch jeszcze pań. Dziecko ponownie rozebrane, przoszone i powróciło na lekcję. Szczeniły się powtarzały się na kilku lekcjach. W końcu wygrało jednak chyba dziecko — ostatnio ani dziewczynki, ani opiekunkę nie widać.

Ta ładna dziewczynka nie była zresztą wyjątkiem. Inna dziewczynka zmuszana była do lekcji ostrzejszymi metodami. Gdy ośmielona wielością dzieci, gwarem, może koniecznością tańca solo — w końcu zajęć — odmówiła uczestniczenia w nich, zirytowana opiekunką wyprowadziła dziewczynkę na korytarz, przemówiła jej do rozumu w znany od wieków sposób, a następnie splakane dziecko znów wprowadziła do sali prób. Trzeba przyznać, że ze skutkiem. Ta druga dziewczynka chodziła na lekcje karnie i już bez dasów.

Nie wiem tylko czy lubi teraz tę naukę tańca tak, jak znakomita większość jej koleżanek... Rozumiem potrzebę dyscypliny, wiem że trzeba stawić dziecku wymagania, gdy idzie o naukę w szkole, ba, nawet o wczesną naukę języków, ale nie przesadzajmy! Nie usiłujmy realizować przez dziecko własnych nie spełnionych marzeń! A zwłaszcza jego kosztom. Kosztem jego łez i nerwów. Zeby było śmieszniej, to w swej dezaprobacji dla zjawiska zmuszania tej dwojki dzieci do lekcji tańca byłam odosobniona. Gremium oczekujących na swe pociechy rodziców i dziadków uważało, że to dzieciaki są winne, a opiekunowie postępują słusznie...

## Trzecia zmiana na guziki

— My idziemy w tym samym kierunku. W najbliższym czasie zrobimy próby z takimi maszynami w jednym z toruńskich zakładów. Wydaje nam się, że mniej więcej za dwa lata uda się puścić maszynę na noc samą, a ktoś będzie tylko przyciskał guziki. Ludzie będą spokojnie spać w domu. Polska nie może zrezygnować z tego przemysłu ze względu na tradycje i na klimat, a warunki pracy konieczne trzeba poprawić.

Jednym z podstawowych urządzeń dla przemysłu włókienniczego jest przedzarka. W widzowskim kombinacie produkuje się te maszyny od przeszło 30 lat. Obserwacje poczynione w latach siedemdziesiątych w RFN, Szwajcarii i Anglii pozwoliły na rozpoczęcie rodzimej produkcji tych maszyn. Początkowo wytwarzano 10 typów maszyn. Z czasem, po wielu doświadczeniach, dopracowano się czterech wzorów (dwóch do bawełny i dwóch do wełny). Dziś „Wifama” opuszcza już trzecią generację maszyn przedzarkowych. Wśród nowoczesnych maszyn biuro konstrukcyjne posiada m. in. nagrodę „Mistrza techniki polskiej” i nagrodę Naczelnej Organizacji Technicznej.

— Co jest istotą przedzarki? — pytam fachowców z „Wifamy”. — Chodzi o to, aby równo i dokładnie, rozciągnąć przędzę i szybko prząć. Ważne jest także to, żeby maszyna nie psuła surowca, tzn. aby z dobrego robić dobry, a ze złego nie gorszy niż produkt wyjściowy.

Ponieważ przedzarka jest urządzeniem znanym już od stu lat, dlatego nie da się jej osiągnąć cudów, jeśli chodzi o wydajność. Najnowsze maszyny z Łodzi są — w zależności od poprzednich o 15—20 proc. i zużywają ok. 20 proc. mniej

energii. Znacznie mniej zrywają też nitki i dlatego praca przedzarki jest lżejsza. Ale przyszłość, to automatyka, czyli elektronika i pneumatyka. Polska jest pierwszym krajem w RWPG, który zaszczepił już automatykę we włókiennictwie. Zdecydowały o tym nie tylko myśli techniczne, ale przede wszystkim wysokie kwalifikacje naszych robotników, którzy nie boją się nowoczesności. W Polsce przy jednej dwudziestometrowej maszynie stoją osiem razy mniej kobiet niż np. w Chinach.

Konstruktorów z łódzkiej fabryki niełatwo jest już zaskoczyć. W każdym razie nie w samej budowie maszyn. Jeśli już, to tylko w urządzeniach towarzyszących, gdzie króluje droga elektroniki. Na ostatnich targach w Mediolanie pokazano np. urządzenie, które samo lokalizuje zerwanie nici, a następnie rozdmuchując końcówki — samo wiąże. Ale to już XXI wiek.

Nasi konstruktorzy mają satysfakcję z tego, że ich maszyny stanowią 90 proc. parku maszynowego w Polsce, 80 proc. w ZSRR, prawie 100 proc. w Bułgarii, a wysoki procent w Turcji, Egipcie, Etiopii, Tajlandii, Paragwaju, NRD, Jugosławii i Kanadzie.

Aby opinia o „wifamowskich” przedzarkach nie była jednostron-

na, postanowiliśmy sprawdzić słowem łódzkich konstruktorów u użytkowników tych maszyn. Wybraliśmy dwa zakłady produkujące przędzę bawełnianą — Widzowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Maja i Przedzalnę Czesankową im. Hanki Sawickiej „Weldoro” w Bielsku-Białej, gdzie robi się przędzę wełnianą.

— Mamy tylko maszyny łódzkie, bo one nam w zupełności wystarczają — mówi główny technolog zakładów „Weldoro”, Aleksandra

oczekiwania nasze i odbiorców. Najnowsza generacja „wifamowskich” maszyn daje nam również wzrost produkcji.

Dodajmy, że zakład bielski liczy już 76 lat, zatrudnia 830 osób i produkuje prawie 2 tys. ton przędzy rocznie.

A teraz kolej na opinię przedstawicieli WZPB i Maja. Rozmawiam z p. Ryszardem Dobrowolskim — kierownikiem przedzalni. — Mamy 420 maszyn z „Wifamy”, a tylko 20 z RFN. Są to urządzenia na średnim poziomie światowym, ale trzeba je umieć odebrać i tych, którzy je montują. My jesteśmy bardzo wymagający pod tym względem i nie przepuścimy „fuzerki”. Z eksploatacją nie mamy już problemów. Pracuję w tym zakładzie 36 lat i chciałbym zwrócić uwagę na rozwiązania ergonomiczne: maszyny są wysokie, dzięki temu wygodniejsze i bezpieczniejsze w obsłudze. Dla naszych potrzeb są dobre, ale nie nadają się do produkcji przędzy bardziej wyszukanej. Poza tym nie zrywają nici i są bardzo wydajne. Proszę sobie wyobrazić, że kiedyś jedna przedzarka pracowała przy dwóch, a dziś pracuje przy czterech maszynach. Z pomocniczką potrafi obsługiwać nawet sześć maszyn.

Opinia o łódzkich maszynach jest więc dobra. W pewnej dysproporcji pozostają tylko ambicje i osiągnięcia konstruktorów, związane z wykonaniem tych skomplikowanych urządzeń (na jedną maszynę przypada 1500 detali, a łącznie aż 200 tys. części).

Jak zwykle zawodzą też kooperanci, co może nieco zepsuć trud tych, którzy odpowiadają za całość.

W. MIECZKOWSKI

- „Śpij spokojnie - automat czuwał” • Przedzarki na płatkę? • Zawodzą kooperanci

Kasztelnik. — Są to urządzenia na średnim, a najnowszym typy na wysokim poziomie światowym. Mimo to dużo wymaga poprawek, np. napęd przedzarki psuje się z powodu wadliwej pracy takich części, jak mikrowyłączniki i potencjometry. W ogóle elektronika jest niedopracowana, ale — jak wiem — tzw. osprzęt pochodzi z kooperacji. Również aparat rozciągowy, produkowany na licencji RFN, nie jest wykonany precyzyjnie. Konstrukcja maszyn jest dobra, lecz trochę rażą niska kultura techniczna. 90 proc. detali trzeba regulować, a 10 proc. po prostu wymieniać. W ostatnich latach kierunki mody zmieniają się i świat poszukuje tkanin cienkich. „Wifama” proponuje nam nowy typ maszyn. Czas pokaże, czy spełni ona

zapasowaną skórę. Sandały te posiadają będą również nowoczesne włoskie spody. „Skogar” produkuje w I półroczu 150 tys. par takich sandałów — absolutną nowość na naszym rynku. Kolejne ciekawostki, to kolekcja obuwia z tworzyw gadopodobnych, sandały i grubych skór bez podszewki oraz obuwie dla starszych pań z regulowaną cholewką.

W styczniu „Skogar” szyć będzie jeszcze obuwie zimowe, w ramach umów eksportowych z Anglią, RFN, Holandią i Kanadą. Natomiast już w lutym zacznie się tam produkować buty wiosenne-lętne.

W. M.

## Nowa gwiazda rocka...

Na bogatej scenie rocka załajana nowa gwiazda, 27-letnia Jeanne Mas. Urodziła się w Hiszpanii, mieszkała między Rzymem i Paryżem. W ósmym roku życia uczyła się klasycznego tańca, a potem jazzu. Była prezenterką włoskiej TV, grała małą rolę w filmie „Kochany tatusz” z Dino Risim, i wiodła — w filmie „Potrójna rekompensata” z Massimo Troisi. Wszędzie tam ualentowana zająca się muzyka rockowa i oczarowała największych znawców. Jej cztery koncerty w paryskiej Olimpii uczyniły z Mas nową gwiazdę rocka. (tb)

## Przebój „Skogaru”

## Kolorowe zelówki

Obuwie sportowe o dwukolorowych zelówkach — to najnowsze dzieło Łódzkich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Skogar”. Nowość polega na tym, że gotowe wierzchy butów nakładają się na maszynę, która na zasadzie wtrysku dokleja spody. W ten sposób specjalna ciecz staje się od razu gotową zelówką, i to w dodatku w dwóch kolorach. W pierwszym półroczu przy pomocy maszyn zakupionej w RFN „Skogar” wyprodukuje ok. 100 tys. par popularnego obuwia sportowego.

Spśród nowości łódzkiej fabryki warto jeszcze wymienić damskie sandały, robione z tzw. autopasku, sprzedawanych z Włoch. Są to obecnie najmodniejsze na Zachodzie tworzywa, przypominające swym wyglądem pomarszczoną, a następną

zaprasowaną skórę. Sandały te posiadają będą również nowoczesne włoskie spody. „Skogar” produkuje w I półroczu 150 tys. par takich sandałów — absolutną nowość na naszym rynku. Kolejne ciekawostki, to kolekcja obuwia z tworzyw gadopodobnych, sandały i grubych skór bez podszewki oraz obuwie dla starszych pań z regulowaną cholewką.

W styczniu „Skogar” szyć będzie jeszcze obuwie zimowe, w ramach umów eksportowych z Anglią, RFN, Holandią i Kanadą. Natomiast już w lutym zacznie się tam produkować buty wiosenne-lętne.

W. M.

## Informacja własna

Wymiar kary grzywny, a konkretnie — wniosek o ich podwyższenie także dominował wśród rewizji nadzwyczajnych. Zgłoszony on został w stosunku do 183 osób (na wspomnianą wyżej liczbę 223 rewizji ministra sprawiedliwości). Co więcej: wnioskowano o zwiększenie kary dodatkowej w postaci publikacji wyroku w prasie, lub w miejscu ich zatrudnienia.

PRZECIWKO MIENIU

W stosunku do sprawców przestępstw przeciwko mieniu także płyną rewizje nadzwyczajne. Wnioskuje one podwyższenie wymierzonej kary pozbawienia wolności i grzywny. Rażąca nie-

## Zofia Tarnowska

gład na sposób działania organów ścigania jak i formy sądownictwa sprawców. W zasadzie — stwierdza się — postępowanie przyspieszone spełnia swe cele w zakresie szybkiego osądzenia sprawców schwytych na gorącym uczynku. W III kwartale 1985 r., a więc od lipca — kiedy tryb przyspieszony wszedł do praktyki — skierowano do sądów rejonowych sprawy przeliczko 10.357 osobom, a osadzono 8632 osoby.

A spekulacja? Tych spraw rozpatruje się więcej niż przed wejściem w życie ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej (26 proc. ogółu spraw spekulacyjnych, przedtem — 13 proc.), ale zbyt mało w stosunku do możliwości Ministerstwa stwierdza, że świadczą to o ograniczonej aktywności organów Państwowej Inspekcji Handlowej.

POLITYKA KARNA...

...sądów uległa wyraźnemu zaostrzeniu. Wzrost stosowania bezwzględnych kar pozbawienia wolności wynosi 7 proc. Znacznie wzrósł odsetek najwyższych grzywn orzeczonych powyżej 50 tys. zł (z 24,7 proc. do 53 proc. w stosunku do I półrocza 1985 r.). Tryb przyspieszony zdecydowanie wpływa też na zaostrzenie polityki karnej wobec spekulantów. Dotychczas liczba skazań na bezwzględne kary pozbawienia wolności osydlano w granicach 55 proc. Obecnie 92 proc.

Jak z powyższego widać spekulowanie jest wzywaniem nie tyle losu, co przepisów o zaostrzonej odpowiedzialności.

## Prawo i życie

Spekulacja jest przestępstwem, któremu prawo nadało cechy „znacznego niebezpieczeństwa społecznego”. Sensu tego określenia nie ma co bliżej tłumaczyć, bo wiemy o co chodzi. Trudności rynkowe, przewaga popytu nad podażą — nie mogą być źródłem machinacji, z których jedni czerpią kolosalne zyski, a drudzy nie są w stanie „opłacić” kupna np. jakiegось niezbędnego mebla.

Widocznie ci, którym sprzedawano meble wprost z magazynu sklepu PSS w Bełchatowie — mieli na to dość pieniędzy. Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Piotrkowie miał dane na temat kupców, ale służył informacjami dotyczącymi sprzedawców. Otóż — jak wynika ze skutków wystąpienia prokuratora rejonowego do Oddziału „Społem” w Piotrkowie — prezes i wiceprezes oddziału bełchatowskiego nie tylko zostali odwołani ze stanowisk, ale ponieśli konsekwencje karne. Pierwszy z nich został skazany na rok pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata oraz zapłaconie 80 tys. zł grzywny. Poza tym orzeczono zakaz zajmowania kierowniczych stanowisk na 3 lata. Z kolei kierownik biura handlu skazany został na 2 lata i 100 tys. zł grzywny. Zakaz zajmowania stanowisk — też 3 lata. Przyjął on 10 tys. zł łapówki za sprzedaż mebli z magazynu. Magazynier — właściciel do spekulacyjnej spółki (oskarżonych w tej sprawie było 8 osób), skazany został na jeden rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 100 tys. grzywny i 3-letni zakaz zajmowania

stanowisk kierowniczych. Meble sprzedane w spekulacyjny sposób miały wartość 826 tys.

Prokurator usnął wyrok sądu za zbyt łagodny i złożył rewizję, uznając kary za niewspółmierne do społecznej szkodliwości czynu.

MINISTER TAKŻE WNOŚI REWIZJE

Departament spraw karnych Ministerstwa Sprawiedliwości przedstawił informację na temat rewizji nadzwyczajnych wniesionych przez ministra sprawiedliwości do Sądu Najwyższego w okresie trzech kwartałów ubiegłego roku. Było ich 513 (w odniesieniu do 649 osób) z cze-

## Szczególna odpowiedzialność karna

go w 483 przypadkach były to rewizje na niekorzyść skazanych. Podstawę stanowił w większości zarzut rażąco niewspółmiernej kary. Przeważnie dotyczyło to wymiaru kar orzeczonych w stosunku do sprawców przestępstw spekulacyjnych (161 rewizji do 223 osób). W jednym tylko miesiącu rewizji takich wniesiono w stosunku do 46 osób, z których aż 17 zatrudnionych było w handlu. Część z nich została skazana na kary pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania. Rewizje wnosiły więc o odwołanie kar.

współmierność kary stwierdzono w 104 przypadkach, łącznie: wśród 386 rewizji nadzwyczajnych, wniesionych od wymiaru kary na niekorzyść 477 osób, wniosek o podwyższenie kar grzywny dotyczył aż 324 osób, a podwyższenie kary pozbawienia wolności — 171 osób.

PRZESZŁO 10 TYS SPRAW W TRYBIE PRZYSPIESZONYM

Zbyt krótki jest czas funkcjonowania ustawy o szczególnej odpowiedzialności karnej za przestępstwa popełnione po 1 lipca 1985 r. Stąd brak uogólnień i wniosków. Natomiast tryb przyspieszony daje już po-

## Pani docent i niezwykłość

Wyjaśniałam w pewnej instytucji sprawę naszego czytelnika. Dwie panie magister — prawa i ekonomii, szybko i sprawnie ten jego problem rozstrzygnęły. Już kończyliśmy rozmowę, gdy weszła pani docent. Skąd o tym wiedziała? Bo przedstawiła się, łącznie z tytułem naukowym. Kiedy i jej sprawa została przez obie panie pozytywnie załatwiona, wylewnie im podziękowała. A zagnębiając się przypomnieć dodała: — Pojęcia nie miałam, że zwykli ludzie też potrafią coś dla innych zrobić.

Obie pracownice uśmiechnęły się i odpowiedziały, że było im niezwykle miło mieć do czynienia z niezwykłą, interesantką. Bo one rzeczywiście są najzwyklejsze w świecie.

Pani docent wyszła z biura jak zwykła.

(g)

## CO PODAĆ

Zaczyna się karnawał. Będzie na pewno wiele okazji do spotkań, prywatek, wieczornych rodaków rozmów w czasie których trzeba się pokrzepić i na duchu i na ciele. Proponuję sałatkę, którą można zrobić znacznie szybciej niż jarzynową, a jest równie dobra. Co więcej, nie tak stereotypowa. A zatem: pół kg pieczonej kurczaka, kroimy w pasy, wrzucamy na wrzątek — gotujemy 5 min. odciekamy, skrapiamy zaprawą cytrynową — odzyskujemy kolor. Dodajemy puszkę zielonego groszku, kilka ogórków kiszonych lub konserwowych, trzy pokrojone w kostkę jaja na twardo oraz pokrojone w cienkie paseczki zielone części 2 porów. Zalewamy majonezem. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem, cukrem i cytryną (zaprawa lub kwaskiem). Jeśli nie mamy ogórków — można dać więcej cytryny. AO

Kluski z majerankiem: 3/4 kg ugotowanych ziemniaków utrzeć, dodać 25 dag mąki pszennej, majerankę, 2 jaja, trochę bulki tartej, wymieszać, zamieszać ciasto. Kształtować w pierogi, ugotować w dużej ilości wrzącej, osolonej wody.

Podawać ze smażoną słoniną. Potrzebne produkty to: 1 szklanka cukru, 3 jajka, 4 szklanki mąki, szklanka kwaśnej śmietany, przyprawy korzenne, kilka suszonych śliwek, parę orzechów, tłuszcz do wysmarowania formy i bułka tartą do tej posypania.

Do rondelka wyciśnijemy 2 łyżki cukru, skrapiamy go wodą i ogrzewamy aż do zrumienienia. Gdy cukier stanie się brązowy, do rozbitych jaj, dodajemy resztę cukru i ucieramy. Następnie dodajemy karmel, sodę rozpuszczoną w łyżce wody i mieszamy. Do tak powstałej masy należy wysypać w całości przesianą na sicie mąkę, dolewając śmietanę. Masę przez cacy czas ucierać im ciasto lepiet będzie utarte tym pulchniejszy i smaczniejszy będzie piernik. Na koniec ucięcia dodać należy namoczone i drobno posiekane suszone śliwki i orzechy oprószone mąką.

Tak przygotowane ciasto wyłożyć należy na blachę i wstawić do ciepłego piekarnika. Wystudzony piernik można dodatkowo przykryć powidłami lub dżemem. (asza)

## Moda w karnawale



Jest w czym wybierać. Można pozostać przy czerni — nadal modna i to zarówno w wydaniu z bielizną, jak i innymi kolorami. Może być to czarna w stylu męskim — garnitur, smoking — a w edwabiu, koronki, welny. A najlepiej łącząc tkaniny i style by nie było za bardzo serio i za wyliczono.

Można zrezygnować ze spodni, które i tak królują za dnia i „wskoczyć” w suknie — drapowane na biodrach — z koronki, z atlasu, jedwabiu, welny, dzianiny. Jak będzie w różnie — to już sam szal, albo w inne wieki i strasznie kolorowe kwiaty — to już wręcz będzie moda z wyprzedzeniem. Może być krótko, tzn. z odsłoniętymi nogami — zwłaszcza na mniejszy wieczór — a za to obcisłe przy ciele, szerokie u góry i do tego jakiś wielki żakiet albo marynara. Do jedwabiu — z welny i odwrotnie.

Na głowie raczej krótko. Modne kokardy wiązania szalików jak turbany, może być coś śmieszniejszego zamotanego z woalki. Dużo błyszczącej biżuterii, ale żeby nie serio, lecz żartem. Może być nawet buźka z lamą do wełnianego garnituru, albo zrobiona własnorecznie sukienka z wódek w wielkie różnie z dodatkami błyszczącej nitki. Do tego biżuteria z „Jablonexu” plus „motowidło” na głowie. Byłe by w stylu... AO

# NARESZCIE! Na Teofilowie już nie marzną

W sobotę od rana w redakcji narywały się telefony. Zdenerwowani mieszkańcy Teofilowa twierdzili, że nadal marzną w nie ogrzewanych mieszkaniach, mimo że — jak informowaliśmy w sobotnim „Dzienniku” — awarię magistrali ciepłej na ul. Aleksandrowskiej usunięto.

Co się okazało? Otóż nasza informacja o usunięciu awarii, sprawzona w piątek o godz. 22 u dyspozytora ZSC była zgodna z prawdą: o godz. 20.20 zaczęto już napędzać gorącą wodą naprawione rurociągi ciepłownicze, tymczasem jednak — jak pech, to pech! — o 2 w nocy z piątku na sobotę nastąpiła kolejna awaria — już w innym miejscu.

Przez całą sobotę do późnej nocy brygady ZSC pracowały przy usuwaniu nowego uszkodzenia. Dopiero o 1 w nocy z soboty na niedzielę rurociągi napłynęło ponownie.

Jak nas wczoraj w południe zapewnił dyżurny dyspozytor ZSC, na Teofilowie kaloryfery nareszcie grzeją, jest także ciepła woda.

Również w sobotę usunawo awarię magistrali ciepłowniczej w al. Kościuszki, na skutek której marzi mieszkańcy ŚDM. Naprawy zakończono w sobotę o godz. 21.10. i na „Manhattanie” znów jest ciepło.

Wczoraj na Kuraku „B” dwa bloki nie miały ogrzewania. Znów uszkodzenie rurociągu ciepłowniczego. Raczej chłodno zaczął się więc rok 1986. Mniej nadzieje, że ta zła passa minie.

- TROCHE WIECEJ TOWARÓW
- NOWE SKLEPY I ZAKŁADY GASTRONOMICZNE
- DROGI REMONT HALI NA „GÓRNIAKU”

## Tegoroczne plany łódzkiego handlu

Wiadome już mniej więcej jaki będzie handel w tym roku. Plan dla naszego województwa, skoordynowany z ogólnokrajowymi założeniami, zakłada niewielki, bo dwu- lub trzyprocentowy wzrost dostaw towarów. Warto dodać, że wzrost ten liczony jest w cenach z roku ubiegłego, nie będzie więc tak, iż czegoś dostaniemy mniej, licząc w sztukach, zaś ponieważ ceny rosną, okaże się w statystyce, że było tego sporo więcej. Wzrost dostaw będzie nierównomierny — szybszy w grupie towarów przemysłowych, wolniejszy w żywnościowych, co chyba zgodne jest z potrzebami rynku.

O tym, jakie towary będą reglamentowane, już wiemy. Planuje się poważniejszy wzrost dostaw tłuszczów zwierzęcych, margaryny, oleju, masła i jaj. Nie powinno też brakować nabiału. Nie należy się natomiast spodziewać, że łatwiej będzie kupić ryby i ich przetwory. Trudno również mówić o rewelacjach z importu, ponieważ dewiz wciąż brakuje.

Klienci sklepów z artykułami przemysłowymi będą mieli mniejsze kłopoty z zakupieniem niektórych artykułów gospodarstwa domowego, wyrobów przemysłu lekkiego, mebli, artykułów kosmetycznych i papirniczych. Przemysł obiecuje więcej pralek automatycznych, radiodiodoborników mono i stereo, czarno-białych telewizorów i żarówek.

Będzie jednak spora grupa artykułów, których dostawy w najlepszym razie osiągną poziom ubiegłoroczny. Co gorsza, może się zdarzyć, że nawet nieco spadną. Takimi wciąż „chodliwymi” towarami będą m.in. prakty i wirówki elektryczne, chłodziarki i zamrażarki, telewizory kolorowe, pralki do prania.

Przyjmuje się, że wzrost cen tych artykułów będzie nieco niższy aniżeli w zeszłym roku i nie przekroczy 9 proc. Z jednym wszakże — ale ważnym — zastrzeżeniem: iż także plan wzrostu dochodów ludności nie zostanie przekroczony. Gdyby jednak dochody rosły szybciej niż założono, to i ceny pewnie starałyby się ten wzrost „dogodzić”.

W tym roku przybędzie w naszym województwie prawie 40 sklepów i sześć zakładów gastronomicznych. Zeby jednak pokazać, co to znaczy, trzeba skonfrontować te liczby z liczbą już działających sklepów i zakładów gastronomicznych. Mamy tych pierwszych prawie 3200, a drugich ponad 400. Tak więc będzie to przysłowiowa kropka w morzu potrzeb, co jednak nie oznacza, że nikt się z nowych placówek nie ucieszy. Większość bowiem powstanie na nowych osiedlach, m.in. na Widzewie-Wschodzie i na Chojnach-Zatorzu.

Z inwestycji już z tradycjami będzie to kolejny rok remontu hali targowej przy pl. Niepodległości. Budowlani „zuzili” tam 26 mln zł. Wygląda jednak na to, że szybsze jest tempo wzrostu cen, niż tempo robót. Cały remont miał kosztować 50 mln zł, a dziś nie wiadomo, czy wystarczy 90 mln... Kierownictwo „Targowisk Miejskich” — właściciele hali — już dziś usilnie szuka źródeł tych dodatkowych milionów. Bo przecież nie sposób zostawić rozrzuconego remontu z braku pieniędzy na jego zakończenie.

## Polskie głosy dla Szekspira

„Tymon Ateńczyk” — ekranizacja przedstawienia teatralnego Szekspira, przygotowanego przez telewizję brytyjską u reżysera Johna Millera, jest dubbingowana w Studiu Oprogramowania Filmowego w Łodzi. Jest to kolejny spektakl z cyklu: „Dzieła wszystkie Szekspira”, prezentowanego przez polską telewizję.

Następną sztuką z cyklu szekspirowskiego będą „Wesołe kumoszki z Windsoru”. Zdubbingowany zostanie również francuski 4-odcinkowy serial pod roboczym tytułem „Ead”.

Dobiega też końca opracowywanie polskich dialogów do brazylijskiego serialu sensacyjnego „Avenida Paulista”. Akcja toczy się w środowisku południowo-amerykańskiej finansjery, a serial składa się z 17-półgodzinnych odcinków.

## Noworoczny koncert dla dzieci

Zarząd Wojewódzki PKPS i Estrada Łódzka organizują 12 stycznia w Hali Sportowej wielki koncert noworoczny dla dzieci pt. „Jacek i Piasek, czyli Lady Pank w poszukiwaniu Krainy leniuchów”.

## Alkohol i zbrodnia

W marcu szeszętego roku jedna z mieszkank ul. Fabiańskiej urządziła przyjęcie imieninowe, na które wśród wielu gości przybył 19-letni Dariusz K. Był już nietrzeźwy. W czasie przyjęcia pomiędzy młodymi mężczyznami doszło do nieporozumienia. Potem scyjsja przerodziła się w bójkę, a Dariusz K. zażądał od „przeciwnika” opuszczenia z nim mieszkania. Na ulicę wyszedł z nim inny gość — Mieczysław K. Dziewczęta usiłowały zażegnać konflikt, ale ich interwencja była spóźniona. Kiedy więcej biesiadników wybiegło na ulicę, Mieczysław K. leżał już na

- CZEGO SIĘ SPODZIEWAĆ W NOWYM ROZKŁADZIE JAZDY PKP
- Do Warszawy — wygodniej
- Dodatkowe połączenia
- Wzmocnione pociągi

Jak wynika z nie potwierdzonych jeszcze oficjalnie, ale wiarygodnych informacji, nowy kolejowy rozkład jazdy, który będzie obowiązywał od 1 czerwca, przyniesie dość istotne, a przy tym korzystne zmiany w połączeniach Łodzi z innymi miastami i rejonami kraju. Wygodniejsza stanie się podróż do stolicy. Po pierwsze, kursujące na tej trasie pociągi pospieszne wydłużone zostaną do siedmiu wagonów, po drugie zaś przez cały rok linia warszawska ma być obsługiwana wyłącznie przez wagony pullmanowskie (z przedziałami).

I wreszcie relacja Łódź — Krynica (górska). Zamiast dwóch wagonów kursujących codziennie (w Kolużkach są one dołączane do składu warszawskiego) i pięciu z piątku na sobotę — będziemy mieli do Krynicy przez cały tydzień po cztery wagony.

Ostatnia przewidywana nowość dotyczy organizacji ruchu. Otóż od 1 czerwca wszystkie pociągi pospieszne przejeżdżające przez stację Łódź-Widzew, będą się na niej zatrzymywać, co zapewne ucieszy sporą grupę pasażerów.

## W KILKU zdaniach

• Wieczór muzyczny — dziś o godz. 18.15 w Akademii Muzycznej (ul. Gdańska 32). W programie utwory G. Telemanna, G. Deleura i G. Enescu.

• „DK „Energetyk” (al. Politechniki 17) zaprasza na niedzielne spotkanie w Dyskusyjnym Klubie Filmowym o godz. 17.30 i 19.45. W styczniu będzie można obejrzeć następujące filmy: „Zelig”, „Gliniarz z Beverly Hills”, „Kobieta z prowincji” i „Pechowiec”. Cena na karnet — 100 zł.

• „DK „Karolew” organizuje kurs kroju i szycia dla początkujących. Informacje — tel. 87-02-07 (w godz. 9-19).

## Dyżur poselski

We wtorek, 7 stycznia, od godz. 10 w siedzibie Zespołu Poselskiego Miasta Łodzi (ul. Piotrkowska 104, front, parter) pełnić będzie dyżur posłanka na Sejm PRL — Elżbieta Prusinowska.

Zapisy zainteresowanych od godz. 8.15.

## WIOSNĄ PREMIERA

# Skutery wodne — łódzka specjalność



Informowaliśmy już czytelników „DE”, że staraniem członków Klubu Motorowodnego przy łódzkim WOSIR zakupiono w Gdańsku małą łódź spacerową, którą w przyszłym roku pływac będzie ku uciesze łódzkiej młodzieży, po Stawach Stefańskiego.

To jeszcze nie koniec atrakcji, jakie na ten rok przygotowali członkowie klubu. W maju odbędzie się bowiem eliminacje mistrzostw Polski w zupełnie nowej konkurencji motorowodnej — skuterach. To właśnie lodzianie, Bogdan Niemirski i Jerzy Linde, ja-

ko pierwsi zbudowali takie skutery i zorganizowali wyścigi. Ponieważ wszystkim bardzo się one podobały (rzeczywiście — jak widać na zdjęciu — jest to widowiskowa dyscyplina) uzyskano zgodę władz Polskiego Związku Motorowodnego na przeprowadzenie w 1986 roku po raz pierwszy oficjalnych zawodów. Skutery osiągają szybkość do 50 km/godz, mogą wykonywać bardzo skomplikowane slalomy na wodzie, są zwrotne i zgrabne.

Klub istnieje półtora roku, a jego członkowie zaczęli właściwie od niczego. Dziś jest ich już kilkudziesięciu, wiek od 16 do 60 lat, najniższe zawody.

— To wcale nie musi być sport elitarny — przekonuje wiceprezes R. Różański. — Wystarczy trochę umiejętności, no i sporo siłnej woli.

Klubowicze mogą liczyć na fachową pomoc przy budowaniu łódki, na materiały i formy, mogą także wypożyczyć silnik. Jeśli nie stać ich na własny, można też dawać łódkę dla klubu, można też dla siebie.

Wiosną tego roku na Stawach Stefańskiego motorowodniacy planują zorganizowanie wielkiego dwudniowego festynu. Chodzi zarówno o sprawdzenie formy ludzi i sprzętu, jak i o zaprezentowanie się lodzianom. A nuż kogóż jeszcze ta zabawa wciągnie? K. K.

## W NASZYM REFLEKTORZE

### Czym karmić niemowlęta?

— putują czytelnicy, usiłujący bezskutecznie kupić jakikolwiek mleko dla dzieci, które nie ukończyły jeszcze roku. Pewnie troskliwy ojciec roztężny „polował” na „Bebiko” lub zwykłe witaminizowane mleko w sklepach przy ul. Długosza, na Teofilowie, Dąbrowski i w centrum miasta. Nic dziwnego, wprawdzie zakochała się w sklepie. Mogłaby kupić jedynie mleko w proszku, zwane (od koloru opakowania) niebieskim, ale mleko takie nie powinno być podawane niemowlętom o czym zresztą lojalnie uprzedza jego producent O kłopotach z „Bebikiem” pisaliśmy już wiele

razy, ulemy też że jedyny producent, znajdujący się na poludniowo-zachodnim krańcu Polski, dostarcza go tyle, ile może. Ale czemu brakuje również zwykłego witaminizowanego mleka w proszku?

Zrozpaczony ojciec zatelefonował do magazynu, gdzie pod numerem 32-82-40 usłyszał, że mleka nie ma również w magazynie, a co gorsza nie wiadomo, kiedy będzie. Dla maluchów to naprawdę niezdrowa dieta.

### Niedbały brygadysta

Kontrola, przeprowadzona przez szefów MPO, potwierdziła narzekania mieszkańców ulicy Batorego. Śmieci gromadziły się tam w wielkich ilościach, nie dlatego, że lokatorzy robili świąteczne porządki u bardzo brudnych mieszkaniach, a dlatego, że śmieci na czna nie wywożono. Skutkiem kontroli było zwołanie z pracy brygadysty, który powinien dbać właśnie o ten rejon. Może „nowy czowiek” będzie miał więcej poczucia obowiązku niż jego poprzednik. Tym bardziej, że nauka zwykłe nie idzie w las.

TELEFON: „REFLEKTORKA”: 33-41-10, godz. 13-15 k.k.

WAŻNE TELEFONY	
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	996
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	35-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	35-55-55
Informacja PKS	32-63-66
Dw. Centralny	32-31-11
Pogotowie ciepłownicze	32-31-11
Pogotowie energetyczne	32-65-96
Łódź Południe	33-34-38
Pogotowie gazowe	33-95-83, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	— 83-60-60 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciężką problemową	— 87-40-33 w godz. 12-22
TEATRY	
nieczynne	
MUZEA	
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 18) godz. 11-17	
Postalca muzea miecynne	
ZOO czynne w godz. 9-18.30 (kasa do godz. 14.30)	
PALMARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)	
KINA	
BALTYK — „Młodość szmaragd i krokodyli” USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30	
IWANOWO — „Jaś i diabełek” — bułg. b.o. godz. 15 „Młodość szmaragd i krokodyli” USA od lat 13 godz. 17, 19.30	
POLESIE — „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 13 godz. 18, 17, 19	
PRZEDWIOSNIE — „Indiana Jones” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
WŁÓKNIARZ — „Indiana Jones”	
USA od lat 15 godz. 10, 14.30, 17, 19.30 „Piecuch” czes. b.o. godz. 12.30	
WOLNOŚĆ — „Och, Karol!” pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
WISLA — „Zelig” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
ZACHETA — „Gliniarz z Beverly Hills” USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
STUDIO — „Pod wulkanem” — USA od lat 15 godz. 15.30, 18	
STYLÓWY — „Psy wojny” USA od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30	
MAŁE STUDEJNE — „Dom wariatów” pol. od lat 18 godz. 18	
DKM — Huzlon — „Sukcesy filmowe Gary Coopera” godz. 15, 18, 20	
OKA — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 15 — DKF godz. 18.30	
GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-24 „Ucieczka z Alcatraz” USA od lat 15	
MEODA GWARDA — „Potop” cz. I pol. b.o. godz. 10, 13, 16, 19	
MUZA — „Jesienna dzwony” — radz. b.o. godz. 16.15 „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” — pol. od lat 15 godz. 18	
1 MAJA — „Przygody Robinsona Krusoe” radz. b.o. godz.	
16.15 „Błękitny Grom” USA od lat 15 godz. 18	
POKÓJ — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 17, DKF godz. 19, seans zamknięty	
ROMA — „Halo taxi” jug. od lat 18 godz. 10, 13.30, 17, 19.30 „Porwanie” pol.-bułg. b.o. godz. 12.15	
STOKI — Klub Filmów Polskich „Komedia” „Samy swol” pol. b.o. godz. 15 „Blues Brothers” USA od lat 13 godz. 18	
SWIT — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. b.o. godz. 15 „Halo Szpicbródka” pol. od lat 13 godz. 17, 19	
TATRY — „Wejście smoka” — Hongkong-USA od lat 18 godz. 15, 17 „Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 18	
REKORD — „Gry wojenne” — USA od lat 12 godz. 18.15, 19.30	
SOJUSZ — „Superman III” USA od lat 12 godz. 16 „Zagadka nieśmiertelności” ang. od lat 18 godz. 18.30	
APTEKI	
Miekiewicza 20, Niciarska 15, Dąbrowskiego 39, Lutomska 47, Olimpijska 7a, Piotrkowska 68	
Fabianiec — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 15, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuski 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 15, Ozorków — Armii Czerwonej 17.	
DYŻURY SZPITALI	
Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)	
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Karolewska 68)	
Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/30)	
Chirurgia szcękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)	
Laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Karolewska 68)	
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)	
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)	

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE”, Łódź skr. pocz. 89. Telefony centralna: 32-93 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33 41-10; 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38. Fotoreporter: 33-78 97, kultura i oświata 36 21 60; sport: 32 08 95. Łączności z czytelnikami interwencje! Telefon Usługow: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72-01; 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.



**W styczniu w Krajowej Loterii Pieniężnej**  
**DODATKOWE WYGRANE NOWOROCZNE**  
**36 milionów zł**  
**GŁÓWNE WYGRANE 4x milion zł**  
**oraz samochody**  
**"FSO-125 p" i "FIATY 126 p"**



**OGÓLEM DO WYGRANIA**

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. 22 Lipca 5

**ZATRUDNI!**

- ▶ spawaczy z uprawnieniami elektryczno-gazowymi,
- ▶ magazynierów,
- ▶ technika budowlanego ds. normowania pracy,
- ▶ technika budowlanego ds. środków prod. i rozliczeń budów,
- ▶ operatorów sprężarki,
- ▶ cieśli-stolarzy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. 22 Lipca 5, pok. 2. 5323-k

RAME do „Zuka” — kupię. Ejsmonda 8 m. 2 (18-19). 14711-g  
 GARAZ do wynajęcia. 62-76-98. 42942-g

**Lokale**

POŚREDNICTWO sprzedaży mieszkań, mgr Barycki — Tuwima 20. 41378-g  
 M-3 własnościowe sprzedam. Oferty „14295” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.  
 M-2 własnościowe — sprzedam. 78-56-22. 14624-g  
 BYDGOSZCZ — mieszkanie 85 m, w centrum, I piętro, wszystkie wygody — zamieniam na M-4 Łódź. Tel. Łódź 57-64-63, Bydgoszcz. tel. 27-16-16. 42950-g

AKWIZYCJE — usługi wewnątrzprzejm. Oferty „14538” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.  
 ZAKŁAD wędliniarsko-garniarski zatrudni czeladników. Łódź, Strykowska 77, od godz. 8 do 15 (prócz sobót). 14705-g  
 POMOC do 2,5-letniej dziewczynki potrzebna. Dobre warunki pracy i płacy. Konieczne referencje. Tel. 36-48-26, po 16. 14772-g  
 ZATRUDNIĘ szwaczkę — renciście — bielżmarstwo. Tel. 48-69-69, po 16. 42929-g  
 ZATRUDNIĘ programistów systemów „Olivetti” M-20/M-40. Praca interesująca i odpowiedzialna — 34-30-49 (10-14) oprócz sobót. 42072-g  
 ZATRUDNIĘ szlifiera — polerownika do galwanizacji oraz kobietę i mężczyznę do przygotowania, zamieszkałych w okolicy Rudy Pabianickiej. Tel. 84-51-88 (9-14). 14737-g  
 POTRZEBNA kulturalna, dobrze gotująca pani, do trzyosobowej rodziny. Tel. 74-67-22. 42925-g  
 CHALUPNICTWO przyjmę, oprócz zycia. 43-69-64. 42920-g  
 GEOMETRIA wykreslna, 43-42-79, inż. Ciesielski. 14674-g  
 AKWIZYCJE — usługi wewnątrzprzejm. Oferty 14538 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5.  
 ZATRUDNIĘ do pracy na systemach IBM 34/36 w zakresie oprogramowania (konieczna znajomość RGBIB) i serwisu. Praca odpowiedzialna i perspektywiczna wyłącznie dla specjalistów z praktyką. Tel. 34-30-49 godz. 10-14. 42135-g

SCINANIE drzew. 55-55-42, Kołodziejczyk. 14282-g  
 SEJF — zabezpieczenie pomieszczeń przed włamaniem, blacha, blokadki, nietypowe zamki, dodatkowe drzwi stalowe, skrytki sekretne. Oszczędne wytulanie. Ochrona czujnikami ultradźwiękowymi. Instytucjom rachunki. 52-91-62, Ancewsk. 14440-g  
 ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawa. Wójcik, tel. 84-42-80. 12005-g  
 AUTODOMOALARMY — 86-89-46, Dzieniszewski, Kwaternikowa 24. 14462-g  
 GRACO! Konserwacja samochodów, mycie podwozi, silników — nowe natychmiast. Koliński, Zakładowa 13 (Dąbrowskiego, Tomaszowska, Olechowska). 42586-g  
 ALARMY przeciw włamaniom, Masłankiewicz. 36-32-68, 36-77-64. 14189-g  
 ANTYKOROZYJNE — hydrodynamiczne zabezpieczenie samochodów. Spiska 17, tel. 57-74-72, Wolski. 42891-g  
 UKŁADANIE glazury. Mistrz Leśniak, 32-57-15. 14543-g  
 DYWANY, wykładziny, tapicerkę czyszcimy metodą piorąco-ssać. 86-53-87, Bednarska. 14704-g  
 KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00, Lubartowicz. 14641-g  
 ANTENY RTV — Bielecki, tel. grzechn. 84-31-98. 14799-g  
 TELENAPRAWA, 76-64-19, Kaczmarek. 14670-g  
 DRZWI harmonijkowe, żaluzje, zamki, karniże. 55-53-47, Ciesielski. 14677-g  
 JOWISZ — Rubin naprawa 55-24-56, Muszyński. 42267-g  
 TELENAPRAWA, 34-98-65, Bednarek. 14526-g  
 TELEPOGOTOWIE — Witkowski — 84-52-32. 33-09-32. 42719-g  
 ZAMKI, blokady, wiercenia kółków 43-75-04 — Rogoziński. 14598-g  
 CZYSZCZENIE dywanów. 84-97-61, Zaroślak. 42102-g  
 UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judynda 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 42777-g  
 UKŁADANIE glazury, terakoty, Kubala, 15-77-74, grzechność, przyjmę działy po 16. 41191-g  
 KOBIETY karmiacze! Wypożyczalnia elektrycznych odciążaczy pokarmu. 32-35-03, Youisf. 13847-g  
 OKAPY nad kuchenne z wyciągiem. Niepytalski, 84-67-27. 14009-g

ZDZISŁAW Grzegory, Findera 6, zgubił prawo jazdy kat. I. 42812-g  
 ZGUBIONO prawo jazdy. Jacek Jach. Kurczak 122. 14762-g  
 ZGUBIONO prawo jazdy. Włodzisław Pawlak, Powstańców Wielkopolskich 26. 14749-g  
 SKRADZIONO prawo jazdy — Krzysztof Lorentowicz, Huta Szklana 28. 14647-g  
 RYSZARD Kulesza, Baczynskiego 75 zgubił prawo jazdy. 14630-g  
 ZGUBIONO prawo jazdy Wojciech Podkuliński, Zielińska 80/3. 14925-g  
 ZGUBIONO prawo jazdy Mirosław Głowacki, Obrońców Stalingradu 58/32. 14972-g  
 ZGUBIONO prawo jazdy Henryk Banaszkiewicz, Konstantynów Świerczewskiego 18. 42768-g  
 ZGUBIŁ 42892-g

**Nieruchomości**

PLAC z budynkiem gospodarczym, budowlany — sprzedam. Zgierz, Proboszczewice, ul. Kręta 26, Łódź, ul. Czerwieńska 4. 42869-g  
 DZIAŁKI niebudowlane — Dąbrowa sprzedam. 43-57-89. 14781-g  
 WILLE 8-pokojowa — sprzedam. Pokoje do wynajęcia, stół, garaż. Brzeziński, Ciecuchów, ul. Kosmonautów. 146-k

**Kupno Sprzedaż**

KUPIE białą glazurę. 51-98-71, po 16. 14780-g  
 MASZYNY stolarskie i warsztat — wydzierżawie. 84-02-60 wew. 273. 41745-g  
 SPRZEDAM palmę „Kentia”. 62-59-41. 14736-g  
 MARKIZĘ (pierzchnik) — sprzedam. Oferty „14712” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 42847-g

SPRZEDAM obrączki złota. Gdańska 18 m. 13. 14698-g  
 OBRĄCZKI — sprzedam. 43-36-21. 14691-g  
 PIANO „Vermona” — sprzedam. 74-53-47. 42869-g  
 SPRZEDAM dwustronna obudowę „Lucznik”. 86-34-81. Wierzbom. 42934-g  
 SPRZEDAM tanie książki po warszawach. Powstańców Wielkopolskich 16 m. 35. 42865-g  
 PIEC c.o. na gaz sprzedam, tel. 86-77-61, po 17. 42829-g  
 SPRZEDAM nasiona pomidorów — bardzo wczesne. Krzyżówka niskie — karłowe o dużych owocach — wydajne. Wysylam za załączeniem pocztowym. Jerzy Potrasza, Łódź, Kusocińskiego 4-28. 42933-g  
 KIOSK — wartywniak, kupię, wydzierżawię. Tel. 55-70-34. 42930-g  
 TELEWIZOR „Junost 402B” — sprzedam. Kupię organy dwumalutowe. 86-33-48. 42928-g  
 MASZYNY kuśnierska, pile widłowa. Łódź, 22 Lipca 13-16. 42847-g

TANIO sprzedam futro, nowe płaszki, wzmocniony PW-7020 2 x 35 W, odwaracz stereo (gold star). Piasta 46/4 m. 21. 42894-g  
 MARKERY 30 — sprzedam. Tel. 33-44-63. 42911-g  
 NOWA kuchnia gazowa z rożnem — sprzedam. Tel. 51-72-82. 42873-g  
 KOZUCH damski nowy — sprzedam. Tel. 48-33-87, po 16. 42852-g  
 SPRZEDAM używane telewizory: kolorowy, czarno-biały i lodówkę. Tel. 86-58-96. 42843-g  
 KOZUCH męski ze stojką sprzedam. 84-84-03. 42809-g  
 SPRZEDAM dzianinę bawełnianą frotte, relief (gnieciuch), interlock, ściągacz, maszyną szaczkową „5”. Tel. 57-82-63. 14609-g  
 ALTUS 140, pralka automatyczna — sprzedam. Tel. 51-39-76, po 16. 14759-g  
 OWCZARKI szkockie — oolite — sprzedam. Sułkiewicza 9/94, po 18. 14796-g

**Pojazdy**

NADWOZIE 126 p (1981) — sprzedam. 62-55-80. 14801-g  
 KAROSERIE „126 p” nowa — sprzedam. 43-59-00. 42901-g  
 „126 p” po wypadku — kupię. Tel. 33-36-31, po 18. 42859-g  
 „WIATKE” nowa — sprzedam. 34-94-92. 14778-g  
 KUPIE nadwozie „Nysa”. Powstańców Wielkopolskich 16 m. 35. 42866-g

**Nauka Praca**

MATEMATYKA, 51-74-10, mgr Pluskowski. 42561-g  
 ANGIELSKI — matura, egzaminy wstępne — mgr Pawłowska — 74-55-13. 14904-g  
 MATEMATYKA, fizyka, Wrzask — 86-10-13, 84-44-35. 14521-g  
 CHALUPNICTWO przyjmę. 57-17-10. 42312-g

**Usługi**

SCINANIE drzew. Duda, 32-26-29, 32-08-58. 42455-g  
 CYKLINOWANIE parkietów, 16-55-03, Fryc. 14505-g  
 CZYSZCZENIE dywanów. 84-97-61, Zaroślak. 42102-g  
 UKŁADY wydechowe. Nadkola, haki holownicze. Judynda 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 42777-g  
 UKŁADANIE glazury, terakoty, Kubala, 15-77-74, grzechność, przyjmę działy po 16. 41191-g  
 KOBIETY karmiacze! Wypożyczalnia elektrycznych odciążaczy pokarmu. 32-35-03, Youisf. 13847-g  
 OKAPY nad kuchenne z wyciągiem. Niepytalski, 84-67-27. 14009-g

**Różne**

„SWATKA” — oferty matrymonialne — Piotrkowska 133. 41665-g  
 POSIADAM maszynę dzieciarską „8”, lokal, samochód, przyjmę chalupnictwo. Oferty „42084” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.  
 KOMPUTEROWY system matrymonialny „Razem”. Tysiące ofert. Ośrodek obliczeniowy, 80-958 Gdańsk 50, skrytka 195. 63-k

**Dr TERESIE WIŚNIEWSKIEJ**

najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**MEZA**  
**dr n. med. Jerzego Wiśniewskiego**  
 składają: KIEROWNIK I ZESPÓŁ KLINIKI UROLOGII ICH. AM W ŁODZI.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 21 grudnia 1985 roku zmarł nasz Kolega  
**DR N. MED. JERZY WIŚNIEWSKI**  
 wieloletni członek i sekretarz Zarządu Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Urologicznego.  
 Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie składają:  
**PRZEWODNICZĄCY ZARZĄD I CZŁONKOWIE** ODZIAŁU ŁÓDZKIEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA UROLOGICZNEGO.

**KOLEDZE ZBIGNIEWOWI IWANCZYKOWI**  
 wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci  
**MATEKI**  
 składają: KOLEŻANKI I KOLEDZY I PRACOWNI MECHANICZNEJ BIURA STUDIÓW I PROJEKTÓW PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO.

**OBRONY PRAC DOKTORSKICH**

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 18 stycznia 1986 roku w sali posiedzeń Senatu Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, II piętro, odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi:  
 — godz. 10 — mgr ANNY GORACEJ pt. „Czynnik kardiodepresyjny uwalniany z tylnego płata przysadki”. Promotor: prof. dr hab. Władysław Traczyk. — Godz. 11 — mgr STANISŁAWY LIPINSKIEJ pt. „Wpływ układu współczulnego oraz czynników nerwowych na magazynowanie i uwalnianie wazopresyny z tylnego płata przysadki”. Promotor: prof. dr hab. Władysław Traczyk. Prace doktorskie oraz oceny recenzentów wyłożone są do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawy wolny. 123-k

**PONIEDZIAŁEK, 8 STYCZNIA**

**PROGRAM I**  
 11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.30 Przygoda z piosenką. 18.20 Jazzy i piosenka. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 „Pierwiny pana Poppersa” cz. I. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.45 Opowiadania Truchanowskiego. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Kroniki wędrowek. Franciszka Liszta (XIII) — aud. 22.03 Zbliżenia — aud. 22.15 Mała Polihymnia. 22.55 W kilku taktach. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

**PROGRAM II**  
 11.00 Zawsze do jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Młodzi śpiewają. Wielka sztuka — aud. 12.35 Brzmienie orkiestr. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny. 13.10 minuta o literaturze — rec. (L). 13.20 Z mistwaniej skrzyni. 13.30 Album Operowy. 14.00 Koledy ukraińskie. 14.20 Folklor na mapie świata — ma-

**Udział w programie**

gazy. 15.00 Pamiątki i wspomnienia. 15.10 Muzyka młodych. 16.00 Wielkie dzieła. 16.50 Ralf Hammond Innes „Ziemia, która Bóg dał Kainowi”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualność dnia. (L). 17.30 „W zdrowym ciele”. — aud. (L). 18.00 „Takt i fakt” — mag. publ.-muz. (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Włócz w filharmonii. 21.10 Wład. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Recital Tris: Alber-Wurzykowski-Bizziński. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny.

**PROGRAM III**  
 10.00 Sztuki użytkowe — aud. 10.15 Muzyczny Interklub. 10.50 Turystyczny biznes — aud. 11.00 Archiwum Irzawa. 11.30 Są sprawy — aud. 11.40 Przeboje tygodnia. 11.50 Jadwiga Stańczakowa — „Przeście” — aud. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 P. B. Yuill „Hayzell i kawał bajdaka” — aud. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka skrzypcowa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Oklaski dla zespołu Proci Harn. 15.45 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść Tomasz Mann „Czarodziejska góra” — aud. 19.20 Troche swingu. 19.50 Jadwiga Stańczakowa „Przeście” — aud. 20.00 Katalog nagrań Wishbone Ash (3) — aud. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Tęży kwadrans Jazu — aud. 21.45 Klub Trójki. 22.05 Inż. sportowe. 22.15 Nowa muzyka. Nowa wrażliwość (3). 22.45 Przystań o nowa proze do Hermana Brocha” cz. I — aud. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.30 Stanisław Przybyszewski „Mocny człowiek” — aud.

**PROGRAM IV**  
 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Barwy muzyczne. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 Odpowiedzi słuchaczom. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 „Matyszkowie” — aud. 13.00 Święt wokół nas. 13.25 Poznańska chóraliska — aud. 14.00 Popołudnie młodych. 16.00 Lektury nastoletków — Ewa Nowacka „Szare i złote” — aud. 16.10 Leksykon lekkiej muzy. 16.30 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Primaldona stulecia. 18.00 Radiowy poradnik jazzowy — aud. 18.10 Piosenki sta. ref. Warszawy — aud. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski (27). 19.55 „W troce o przyszłości” —

aud. 20.18 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Akademia muzyki. 22.50 Robert Flacoliore „Zycie codzienne w Grecji za czasów Peryklesa”. 23.00 Muzykoterapia — liryczne nutami zaplana — aud. 23.30 „Ekonomia i gospodowanie” — aud. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

**TELEWIZJA**  
**PROGRAM I**  
 16.30 Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC”.  
 16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec”.  
 17.20 DT — wiadomości.  
 17.30 „Wspaniała trójka na Dzień Zachodzie” (1) — „Lut szczęścia” rumuński serial filmowy.  
 18.20 Studio sport — Turniej 4 Skoczni.  
 19.00 Dobranoc — „Powrót niesfornej papugi”.  
 19.10 Laboratorium.  
 19.30 Dziennik.  
 20.00 Publicystyka.  
 20.15 Teatr Telewizji — Jacek Janczarski „Szkoda słońca”.  
 21.05 DT — komentarze.  
 21.30 Magazyn literacki Pegaza

22.00 Studio sport.  
 22.20 DT — wiadomości.  
 22.25 Język niemiecki — 1. 10.

**PROGRAM II**  
 16.30 Język niemiecki — 1. 1 — powtórzenie.  
 17.00 Scena domowa.  
 17.30 Mapa folkloru — Przeworsk.  
 18.00 Poza ziemią — „Dni fanstasyki”.  
 18.20 Przeboje „Dwójki”.  
 18.30 Wiadomości (L).

W dniu 1 stycznia 1986 roku zmarł w wieku 39 lat na skutek tragicznego wypadku, najbardziej szanowany i kochany Syn, Mąż, Ojciec i Brat

**S. + P.**  
**MAREK TOMCZYK**  
 Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 4 stycznia br. (poniedziałek) o godz. 14.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrzezna w rozpaczy i bólu

**RODZINA**  
 Prosimy o nieskładanie kondolecji.

19.00 Wystąpienie ambasadora Abdullana Hijażi — przedstawiciela OWP w Polsce.  
 19.05 Pieśni i wspaniali Dziennik.  
 19.30 Sankcje historyczne.  
 20.15 Panorama kina radzieckiego „Czerwone diablata”.  
 21.30 Wieczór kubański w TP.  
 22.30 Studio sport — Fuchar Świata w narciarstwie alpejskim.  
 23.00 Wieczorne wiadomości.

## Najpopularniejsi sportowcy 1985 r. w plebiscycie Czytelników „DŁ”



Na zdjęciu od lewej (w kolejności zajętych miejsc) najpopularniejsi sportowcy województwa łódzkiego w 1985 roku: Roman WOJCICKI (Widzew), Grzegorz FILIPOWSKI (Spolem), Bożena SĘDZICKA (EKS), Włodzimierz SMOLAREK (Widzew), Lesław DZIUBA (Anilana), Urszula WILK (EKS), Ludmiła JANOWSKA (EKS), Jan STOPCZYK (EKS), Kazimierz PRZYBYS (Widzew), Krzysztof BARAN (EKS), Jacek OLEJNICZAK (Gwardia).

### Sylwetki wyróżnionych

#### ROMAN WOJCICKI

Reprezentant RTS Widzewu zdobył zaszczytne miejsce najpopularniejszego zawodnika w plebiscycie Czytelników „DŁ”. Ma on niezaprzeczalne zasługi w wywołaniu przez widzewską drużynę Pucharu Polski i utrzymaniu pierwszego miejsca w pierwszoligowej tabeli.

Na stałe znalazł miejsce w piłkarskiej reprezentacji Polski, będąc jednym z najlepszych punktów w zespole narodowym, który po dramatycznych bojach wywalczył miejsce wśród 24 finalistów mistrzostwa świata. Trener A. Piłchnicki bardzo liczy, podobnie jak kibice piłkarscy, że R. Wojcicki nie zawiedzie oczekiwań w czasie Mundialu.

#### GRZEGORZ FILIPOWSKI

Brązowy medal, który wywalczył reprezentant Spolem w czasie ubiegłorocznych mistrzostw Europy, to największy polski sukces w tej dyscyplinie sportu w minionym 40-leciu, wynik ciężkiej, wieloletniej pracy G. Filipowskiego i jego trenerki Barbary Koszowskiej.

#### BOŻENA SĘDZICKA

Ma za sobą udane występy na mistrzostwach Europy, gdzie reprezentacja polskich koszykarek dwukrotnie sięgała po srebrny medal. W poprzednich ME nie udało się powtórzyć osiągnięć z Banja Luka w Jugosławii i Ancony we Włoszech. Kibice żeńskiego kosza mają nadzieję, że polska reprezentacja powracając z przodu medalistów ME — także dzięki doskonałej grze czotkowej zawodniczki EKS.

#### WŁODZIMIERZ SMOLAREK

Kapitan pierwszoligowej drużyny Widzewa nie imponował w ubiegłym roku wysoką formą w ligowych rozgrywkach (jak to było w poprzednich latach). Jednak jego obecność w zespole

niezaprzeczalnie wpłynęła na pucharowy sukces i przodowanie w tabeli po festiwalnej rundzie. Obok Wojcickiego i Przybysa ma on także zasługi w wywołaniu przez reprezentację Polski miejsca w meksykańskim finale.

#### LESŁAW DZIUBA

Poprzedni sezon ligowy wyczyniła Anilana zakończył na pierwszym miejscu na liście strzelców ekstraklasy. Zdobył 317 bramek, przeciętnie więc w każdym meczu trafia celnie 7-8 razy. Króluje także w tej statystyce po I rundzie tegorocznych rozgrywek z 48 celnymi strzałami. Członkiem rozgrywanej reprezentacji Polski, pewny kandydat na tegoroczne MŚ.

#### URSZULA WILK

Siatkarka pierwszoligowej drużyny EKS demonstruje od kilku sezonów wysoką formę, należąca do czołówek w challenge'u katowickiego „Sportu”. Ma pewne miejsce w reprezentacji Polski. Sympatycy siatkówki w Łodzi mają nadzieję, że wraz ze swoimi koleżankami klubowymi wywalczy mistrzostwo Polski.

#### LUDMIŁA JANOWSKA

Kibice koszykarki nie wyobrażają sobie ligowych spotkań bez udziału tej zawodniczki. Ma za sobą „srebrne” występy na ME, a przed sobą trudne, ale możliwe do spełnienia zadanie: przywrócić Łodzi mistrzostwo kraju.

#### JAN STOPCZYK

Dobry znajomy w naszym plebiscycie. Każdy mecz ligowy w hali EKS uatrakcyjnia własnie udułowiskowa gra tego zawodnika, mającego za sobą również udane występy w drużynie reprezentacyjnej, która w ubiegłym roku ponownie wywalczyła miejsce w elicie światowego hokeja.

#### KAZIMIERZ PRZYBYS

Jeden z filarów słynnej na pierwszoligowych boiskach defensywy Widzewa, silny punkt w drużynie klubowej i w zespole reprezentacyjnym. Nadzieja Widzewa w walce o mistrzostwo tytułu. Liczymy także na jego skuteczność w meczach mistrzostwa świata.

#### KRZYSZTOF BARAN

Gdy przeniósł się z Warszawy do pierwszoligowego zespołu EKS, liczone na jego znakomitą grę, udokumentowaną skutecznymi strzałami. Długo nie mogli się tego doczekać kibice EKS, doczekali się w jesennym sezonie. K. Baran potwierdził, że potrafi strzelać bramki.

#### JACEK OLEJNICZAK

Reprezentant drużyny pięciadziestylatki Gwardii ma nie mały udział w wywołaniu przez ten zespół miejsca w ekstraklasie. Udane występy na ligowych ringach, a w domowej kolekcji puchar PZB za największe osiągnięcia sportowe w ub. roku i znakomite zwycięskie walki z wysoko notowanymi rywalami.

Do grona wyróżnionych przez Czytelników „DŁ” — uczestników plebiscytu kandydował także inny sportowiec łódzkiego klubu. Na liście wyróżnionych znaleźli się także: JANUSZ OSKALDOWICZ (motosportista MKM Dąbrowa, 1-krotny mistrz Polski), RYSZARD WESOŁOWSKI (kolarz Włocławka), MAREK SIRA (kajakista AZS), JERY JAGIELA (kolarz Gwardii), RYSZARD ROBAKIEWICZ (piłkarz EKS), TOMASZ MARSZAŁEK (bramkarz pierwszoligowej drużyny Anilany), MARZENA WOJDEKA (kajakistka Startu), JADWIGA KAWAŁEK (tenisistka stołowa Włocławka), KAZIMIERZ BUKSZYŃSKI (kolarz LKS Pion Aleksandrów).

Na tegorocznej liście znaleźli się poza dziećmi. Może za rok znajdą się w gronie dziecięcych najpopularniejszych.

### Bal Mistrzów Sportu

Tradycji stało się zadość. Z soboty na niedzielę restauracja i kawiarnia hotelu „Centrum” zapelniała się niecodziennymi gośćmi. Na dorocznym „BALU MISTRZÓW SPORTU” zgrupowali się zawodnicy i zawodniczki, działacze i sympatycy sportu. Wśród gości tradycyjnego balu na honorowym miejscu znalazła się grupa sportowców, wyróżnionych przez naszych czytelników, uczestników dorocznego plebiscytu.

Podniosłym momentem imprezy sobotniej było ogłoszenie wyników naszej dorocznej akcji pn. „WYBIERAMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W 1985 ROKU”. Na podium zajęli miejsca ci, którzy w opinii uczestników plebiscytu zasłużyli na to wyróżnienie. Zdobywcą pierwszego miejsca, piłkarz RTS Widzew — ROMAN WOJCICKI uhonorowany został specjalnym pucharem, który wręczył redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego” — HENRYK WALENDA. Następnie uroczystej dekoracji wyróżnionych sportowców honorowymi szarfami Wojewódzkiej Federacji Sportu w Łodzi dokonał dyrektor WKFSiT — HENRYK GRENDY w towarzystwie JOZEFA MIKOŁAJCZYKA.

Serdeczne gratulacje słęły wyróżnionym sportowcom obecni w. in. na balu prezydent Łodzi — JAROSŁAW PIETRZYK. Gratulując wyróżnienia prezydent Łodzi życzył wszystkim laureatom naszego plebiscytu oraz ich klubowym kolegom, kolejnych znaczących i oczekiwanych przez sympatyków sportu wyników w tegorocznych krajowych i zagranicznych imprezach sportowych, szczególnie zaś reprezentantom Polski w czasie finałów piłkarskich mistrzostw świata „Meksyk — 86”.

W czasie balu ogłoszono też wyniki plebiscytu dziennikarzy łódzkiej prasy radia i telewizji na trenera roku. Tytuł ten przypadł zasłużonemu szkoleniowcowi piłkarskiemu RTS Widzew — BRONISŁAW WALIGÓRZE, który opiekując się jedenastką widzewską zdobył z nią Puchar Polski i po jesiennej rundzie w rozgrywkach ekstraklasy przewodził pierwszoligowej rywalizacji.

A potem uczestnicy sobotniego balu zorganizowanego przez Klub Dziennikarzy Sportowych SD PRL, Przedsiębiorstwo Turystyczne — „Łódź” i pozostałych współorganizatorów imprezy w szampańskich humorach bawili się do białego rana.

(w-w)

### B. WALIGÓRA TRENEREM ROKU



W 1977 r. sportowa prasa na czołowych miejscach podkreślała sukcesy jaki odniosła jedenastka Widzewa. Grając w rozgrywkach Pucharu UEFA postarała się o duży niespodziankę. Łódzki klub jako pierwszy w naszym kraju wyeliminował z pucharowej rywalizacji przedstawiciela ligi angielskiej. Był nim Manchester City. Kto był trenerem zespołu z ul. Armii Czerwonej? BRONISŁAW WALIGÓRA. Wówczas jednak nie zdobył zaufania łódzkiej dziennikarskiej sportowej, którzy tradycyjnie typują najlepszych szkoleniowców w danym roku. Później opuścił Łódź. Powrócił do Widzewa w 1985 r. i efekty jego pracy było od razu widać. Mimo że łódzki zespół borykał się z ogromnymi kłopotami kadrowymi (brak Włajasy i Myślińskiego), odgrywał on jednak wiodącą rolę w rozgrywkach ekstraklasy, ustępując miarę najlepszemu do tej pory na finiszu zabrzańskiemu Górnikowi. To co nie udało się w lidze powetowane zostało w rozgrywkach o Puchar Polski. Widzew zdobył to trofeum uświetniając w ten sposób jubileusz 75-lecia powstania klubu.

Po jesiennej rundzie rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy łódzianie znajdują się na pierwszym miejscu w tabeli, mimo że doznał kolejnego osłabienia kadrowego. Opuścił bowiem nasze miasto Dziekanowski. W tej sytuacji dano się zauważyć fachową rękę trenera BRONISŁAWA WALIGÓRY. Chemik z wykształcenia (kończył Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu), następnie ukończył studia trenerskie w Poznaniu, uważany jest za jednego z najlepszych fachowców w kraju. W poczynaniach prowadzonych przez niego zespół (i)ów zawsze było widać pewną myśl taktyczną. Jak sam twierdzi, w piłce nożnej przypadek trzeba sprowadzić do minimum. Określenie: bardzo dobry trener, wyjaśnia wszystko. Nic więc dziwnego, że najlepszym szkoleniowcem minionego, 1985 r. wybrano BRONISŁAWA WALIGÓRĘ. Gratulujemy!



W ubiegłorocznym plebiscycie Włodzimierz Smolarek zajął I miejsce. W tegorocznym, znalazł się na 4 miejscu. N/ż W. Smolarek odbiera gratulacje od dyr. WKFSiT w Łodzi — Henryka Grendy.

### Puchar „Merkurego” dla Spolem

### W Łodzi wygrali Bułgarzy

Podobnie jak w latach poprzednich, staraniem działaczy łódzkiej koszykarki, jeden z meczów dorocznego Turnieju Wyzwolenia Warszawy rozegrano w naszym mieście. Początkowo organizatorzy warszawskiej imprezy zapowiadali przyjazd do Łodzi pierwszej reprezentacji Polski, która miała spotkać się z jednym z innych finalistów turnieju. Niestety nie dotrzymano słowa i do wielu godzinowych rozmowach w piątkowy

wieczór ostatecznie zdecydowano, że w minioną sobotę pod koszami hali Spolem wystąpiły koszykarskie reprezentacje Bułgarii i Rumunii, występujące pod firmami stołecznego państwa.

Choć organizatorzy stołecznej imprezy nieco zawiedli działaczy łódzkiego basketu, ci przyjęli słowa tak najserdeczniej. Byli ciepło gościnnie powitani, znaleźli się także miłe upominki. Za to koszykarze obu zespołów odwiedzili się dość dobrą grą. Spotkanie Sofia — Bukareszt wygrali koszykarze bułgarscy 90:71 (53:43). Drużyna z Sofii dysponowała bardziej wyrównanym składem, demonstrując lepsze opanowanie koszykarskich umiejętności. Podobali się szczególnie w zespole Sofii skuteczni pod koszem przeciwników: Eftimow (zdobył 23 pkt.), Wezenkow (24 pkt.) i Mladenow (16 pkt.). Najwięcej punktów dla Bukaresztu zdobył: Vimerceanu 24, Opsitaru 13 i Ecmurache 12.

Inne wyniki warszawskiego turnieju: Polska I — Praga 87:72, Warszawa II — Budapeszt 71:69, Moskwa — Praga 93:91, Helsinki — Sofia 100:87, Budapeszt — Warszawa III 82:78.

Dziś w ostatnim dniu turnieju o I miejsce walczyć będą Warszawa I (reprezentacja Polski) z Moskwą oraz Bukareszt — Helsinki i Warszawa II (reprezentacja młodzieżowa Polski) — Warszawa III (pierwszoligowy zespół Legii).

### PUCHAR „MERKUREGO” DLA SPOLEM

Wczoraj, w hali przy ul. Północnej zakończył się turniej o Puchar „Merkurego”. W decydującym meczu pierwszoligowcy ze Spolem zwyciężyli Ostrowie 77:67, wcześniej zwyciężając 86:59 i gdańska Spół-

nia 96:69. Drugi na liście najlepszych strzelców turnieju B. Jakóbczyk ze Spolem uzyskał 57 pkt.

Rozegrany także w Łodzi turniej kadetów wygrali młodzi koszykarze Astorii Bydgoszcz, zwyciężając w decydującym spotkaniu EKS 70:63, wyprzedzając je końcówce EKS oraz kadetów z Żylni (CSRS) i łódzkiego Startu. (wró)



Sobotni Bal Mistrzów Sportu, na którym bawiono się w szampańskich humorach trwał do niedzielnego brzasku. Zdjęcie: ANDRZEJ WACH

### Z piłkarskich boisk

### Ekstraklasa siatkarki

Oto wyniki: Stocznowiec Gd. — Gwardia Wrocław 0:3, Stal St. — Piłchnicki Sosnowiec 3:0, Hutnik — Czarni R. 2:3, Beskid — Resovia 1:3, Stocznowiec — Piłchnicki 0:3, Stal — Gwardia 3:0, Hutnik — Resovia 3:2, Beskid — Czarni 3:1, AZS O. — Legia W. 1:2.

TENIS. Nie udało się M. Wilanderowi rewanż za porażkę z B. Beckerem w finale Pucharu Davisa. W niedzielę, w finałowym spotkaniu turnieju Masters dla tenisistów do lat 23 Wilander przegrał z Beckerem w trzech setach 1:0, 6:7, 0:6. PIŁKA NOŻNA. Dwa bramki z Bońka stanowiły 50-procentowy „wkład” w zwycięstwo AS Roma nad Atalantą (4:0) w 16 kolejce rozgrywek ekstraklasy włoskiej. Dwa wyprzedzające Rome w tabeli zespoły — Juventus i Napoli remisowały swe mecze na wyjazdach dzięki czemu rywalizację odrobili nie co straty. Liderem jest w dalszym ciągu Juventus 27 pkt. przed Napoli 21, AS Roma 20 oraz Interem AC Milan, Fiorentiną i Torino — po 18.

PIŁKA RĘCZNA. W drugim dniu zawodów lyżwiarzkich, zaliczanych do punktacji PS, E. Ryś-Perens zajęła w biegu na 1000 m drugie miejsce. Wygrała B. Blair (USA). Druga reprezentantka Polski Z. Tokarczyk uplasowała się na ósmym miejscu. PIŁKA RĘCZNA. W meczu 1/8 finału PE w piątce ręcznej kobiet Cracovia pokonała w Bazylei miejscowego mistrza Szwajcarii — Klub ATV 31:23. HOKAJ. Hokejowa reprezentacja juniorów ZSRR okazała się bezkonkurencyjną w zakończonym w Hamilton w Kanadzie mistrzostwach świata. Drużyna ta wygrała wszystkie siedem spotkań i zdobyła złoty medal wyprzedzając reprezentację Kanady i USA.

### Puchar Anglii

Bristol R. — Leicester Charlton — West Ham	3:1
Coventry — Watford	0:1
Carlisle — Queens Park Crystal P. — Luton	1:3
Grimsby — Arsenal	(1) 0:0
Middlesbrough — Southampton	3:4
Newcastle — Brighton	(1) 0:2
Nottingham — Blackburn	1:1
Oxford — Tottenham	1:1
Portsmouth — Aston V.	2:2
Sheffield W. — West B.	(x) 0:0
Shrewsbury — Chelsea	0:1

### W Innsbrucku gorzej

Piotr Fijas, na którego miejsce w pierwszej trójce końcówki klasyfikacji Turnieju Czterech Skoczni bardzo liczone, chyba przegrał swoją szansę podczas sobotniego konkursu w Innsbrucku. Stało się tak głównie za przyczyną pierwszego bardzo nieudanego skoku Polaka, w którym po spóźnionym wybiegu i pasywnym locie, wyśladował na 93 m, co dało mu zaledwie 37 miejsc. Tyle samo skoczył J. Kowal i sklasyfikowany został na 39 miejscu i po raz pierwszy w tym turnieju awansował do finałowej pięćdziesiątki.

Druga, decydująca kolejka potwierdziła dobrą dyspozycję Finu Puikkonena, który skacząc jako ostatni, trafił idealnie z odbiciem i skoczył 109 m, co dało mu zdecydowane zwycięstwo. Najdalej lądował jednak jego rodak Nieminen, który mimo dojrównania rekordu P. Ploca — 112 m zabrakło zaledwie 2 m. Dzięki temu rezultatowi Fin, który skoczył pierwszą kolejkę na 24 miejscu awansował aż o 21 pozycji i w efekcie stanął na podium zwycięstwem.

Trochę lepiej udał się też drugi skok Fijasowi. Poprawił się o 9 metrów, ale dało mu to jedynie awans do pierwszej trzydziestki (zajął 28 miejsce), co na pewno nie było miejscem na miarę jego życzeń i ambicji. Również dalej o 3 metry lądował w drugiej kolejce Kowal.

Po trzech turniejach Fijas zajmuje 5 miejsce ze stratą 26,7 pkt do prowadzącego Austriaka E. Vettori. Ostatni turniej, dziś (poniedziałek) odbędzie się na skoczni w Blischofshofen, której Fijas jest rekordzistą.

W klasyfikacji PS prowadzi w dalszym ciągu Magnusson, który zgromadził 64 pkt. przed Larssenem — 39 pkt. oraz Nylandem, Hadschieffem i Niittylä (Finlandia) — wszyscy po 38 pkt.

W próbnych skokach przed dzisiejszym konkursem najlepiej spisujący się zawodnicy należą do szóstki czołówek tych zawodów. Wśród nich znalazł się również P. Fijas, który dwukrotnie uzyskał 108,5 m. Najdalej skakał w niedzielę dochodzący powoli do swej wysokiej formy sprzed lat Weissflog (NRD), który w trzeciej treningowej próbie uzyskał 114 m.

### L. Piasecki najlepszy

Podniosłym momentem tradycyjnego Balu Mistrzów Sportu w salach hotelu „Europejskiego” w Warszawie było ogłoszenie wyników 50 plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców 1985 roku.

Zaszczytne miejsce sportowca roku otrzymał triumfator Wścigu Pokoju — 1985 oraz indywidualny mistrz świata w wyciągu szosowym — Lech Piasecki.

Oto wyróżniona dziesiątka „PS”: KLASYFIKACJA DZIESIĘCIU NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ROLSKI W 1985 R.

- L. Piasecki, 2. A. Grubba, 3. B. Kotowska, 4. W. Nycz, 5. B. Darsa, 6. Z. Boniek, 7. D. Dziekanowski, 8. A. Brustman, 9. B. Olechnowicz, 10. J. Młynarczyk.

### Komunikat Totka

#### DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE

2, 5, 6, 13, 36, 48  
dod. 9

II LOSOWANIE

17, 21, 32, 33, 34, 44